Gwarek

gwarek.com.pl

4,00 zł (w tym 5% VAT)
nr 46
17.11.2026 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368



TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY ŚL. › LUBLINIEC

Powiat nagrodził Orłem i Różą. Podziękowania dla kamilianów i OSP Potępa

Zakon Posługujących Chorym – ojcowie kamilianie – oraz Kobieca Drużyna Pożarnicza działająca przy OSP Potępa to tegoroczni laureaci Nagrody Orła i Róży. To najważniejsze wyróżnienie przyznawane przez samorząd powiatu tarnogórskiego. Trafia do osób i instytucji, z których powiat jest dumny.

Czytaj – str. 2

Nagrody wręczone. Laureatami zostali Ochotnicza Straż Pożarna w Potępie, przy której działa Kobieca Drużyna Pożarnicza oraz Zakon Posługujących Chorym

FOT. STAROSTWO POWIATOWE TARNOWSKIE GÓRY

Kroczek chce **odwołać Czecha**

Wacław Kroczek chce doprowadzić do odwołania burmistrza Tarnowskich Gór Arkadiusza Czecha oraz rady miejskiej. Aby doszło do referendum potrzeba około 4500 podpisów. **Kroczek chwali się, że w jeden dzień zebrał 300.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

„20 lat i wystarczy” – podsumował rządy Czecha Kroczek. Twierdzi, że za akcją referendalną stoi grupa 21 mieszkańców Tarnowskich Gór.

Inicjatorzy referendum wskazują kilka powodów, dla których ich zdaniem mieszkańcy powinni zdecydować o przyszłości obecnych władz miasta. Wśród najważniejszych argumentów wymieniają rosnące koszty życia w Tarnowskich Górach. Wskazują między innymi na stawki podatku od nieruchomości, opłaty za odbiór odpadów oraz ceny wody.

Kolejnym wskazywanym problemem jest stan miejskiej infrastruktury. Grupa inicjatywna mówi o złym stanie części dróg osiedlowych oraz problemie zaniedbanych kamienic w centrum Tarnowskich Gór.

Organizatorzy zwracają również uwagę na sytuację dzielnic położonych na obrzeżach miasta. Jako przykład podają Pniowiec, którego mieszkańcy – według inicjatorów referendum – od dawna zabiegają między innymi o rozwiązanie problemów z komunikacją autobusową oraz poprawę zaplecza szkoły.

Dokończenie na str. 6

W NUMERZE

ZMARŁA DR ZOFIA ROBAK
▸ Zofia Robak, pediatra i lekarz medycyny rodzinnej pracowała w przychodni na osiedlu Przyjaźń w Tarnowskich Górach oraz w Nakle Śląskim. Tam była pierwszym kierownikiem i inicjatorką powstania ośrodka zdrowia.
Czytaj – str. 2

STRAŻACY OBRONILI HALĘ MAGAZYNOWĄ
▸ Groźny pożar wybuchł w nocy 11 listopada przy ul. Powstańców Warszawskich w Piekarach Śląskich. Ogień objął stertę składowanych opon znajdującą się w bezpośrednim sąsiedztwie hali magazynowej.
Czytaj – str. 4

BOROMEUSZKI OPUŚCIŁY NAKŁO ŚLĄSKIE
▸ Po 127 latach działalności siostry Boromeuszki opuściły dom zakonny w Nakle Śląskim. Dom pomocy społecznej prowadzony przez zgromadzenie będzie jednak dalej działał.
Czytaj – str. 5

10 TYS. ZŁ ZA TRZECIE DZIECKO I ULGI ZA ŚMIECI W TARNOWSKICH GÓRACH?
▸ Czy rodziny wielodzietne w Tarnowskich Górach mogą liczyć na dodatkowe wsparcie finansowe? Tomasz Olszewski, przewodniczący Rady Miejskiej, zaproponował wprowadzenie jednorazowej zapomogi w wysokości 10 tys. zł za urodzenie trzeciego i kolejnego dziecka oraz ulg w opłatach za gospodarowanie odpadami. Ile potrzeba pieniądze na te świadczenia?
Czytaj – str. 6

SZEŚCIOLETNI MIKOŁAJ ZDOBYŁ Z TATĄ KORONĘ GÓR POLSKI



Czytaj – str. 7

KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE OTRZYMAŁO SREBRNE SKRZYDŁO
▸ Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Tarnowskich Górach otrzymało nagrodę burmistrza „Srebrne Skrzydło”. Wyróżnienie przyznano za popularyzację lokalnego dziedzictwa, działalność edukacyjną i patriotyczną.
Czytaj – str. 8

MADONNY WICEDYREKTORA MARCINA PAINTY
▸ Inspiracją prac Marcina Painty są podróże, w tym przypadku ta do Andaluzji. Na co dzień jest wicedyrektorem tarnogórskiego Plastyka, a wystawa „Nowe Madonny. Czułość, moc i totem współczesności” to podsumowanie 25 lat działalności artystycznej.
Czytaj – str. 9

PRZEBIEGŁ MARATON ATEŃSKI
Henryk Schlagner z Tarnowskich Gór przebiegł maraton – z Maratonu do Aten.
Czytaj – str. 14

eprasa.pl 71db9ae001

Powiat nagrodził Orłem i Różą. Podziękowania dla kamilianów i OSP Potępa

Uroczystość odbyła się w ubiegłym tygodniu w pałacu w Nakle Śląskim, w którym mieści się Centrum Kultury Śląskiej. Tak jak w poprzednich latach nagrody wręczono podczas uroczystej sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego.

Medale przekazał laureatom starosta tarnogórski Adam Chmiel, pełniący funkcję przewodniczącego kapituły nagrody, wspólnie z przewodniczącym rady powiatu Przemysławem Cichoszem oraz wicestarostą Anną Kubicą.

Kobieca Drużyna Pożarnicza działająca przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Potępie to wyjątkowy zespół. Druhny od lat świetnie radzą sobie na różnych zawodach. Wielki sukces osiągnęły w 2023 roku. Podczas Krajowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych OSP zdobyły tytuł wicemistrzyń Polski.

„Działalność Kobiecej Drużyny Pożarniczej przy OSP w Potępie wykracza jednak poza wymiar sportowej rywalizacji. Drużyna stanowi wzór społecznego zaangażowania, promocji idei pożarnictwa oraz aktywności obywatelskiej kobiet" – napisali w uzasadnieniu wnioskodawcy. Laudację na cześć druhen i druhów wygłosił radny powiatu Janusz Parkitny.

Drugi z laureatów, Zakon Posługujących Chorym (ojcowie kamilianie), jest związany z Tarnowskimi Górami od 1907 roku. Misją zakonu jest niesienie pomocy chorym. W Tarnowskich Górach jej ważnym elementem jest działalność Szpitala św. Kamila. Kamilianie zajmują się również opieką długoterminową, rehabilitacją i leczeniem. Działalność ta prowadzona jest m.in. poprzez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej – Ośrodek Rehabilitacyjno-Leczniczy w Zbrosławicach oraz inne placówki.

– Ich codzienne poświęcenie potwierdza, jak ważna jest troska o drugiego człowieka. A warto przypomnieć, że kamilianie swoją wieloletnią posługą leczniczą, opiekuńczą i duszpasterską odmienili oblicze tarnogórskiego wzgórza i całego naszego miasta – stwierdził przewodniczący rady powiatu Przemysław Cichosz, który razem z kilkoma radnymi wnioskował o przyznanie nagrody.

W uroczystości uczestniczyli radni powiatowi, burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu tarnogórskiego, kierownicy jednostek samorządowych, a także przedstawiciele służb mundurowych.

Nagroda Orła i Róży jest najważniejszym wyróżnieniem przyznawanym przez powiat tarnogórski. Wśród jej laureatów są m.in. profesorowie Jan Miodek, Marian Zembala i Werner Lubos, dziennikarka Maria Pańczyk-Pozdziej, dr Beata Poprawa oraz Eryk Lubos. Nagrody przyznano również organizacjom i zespołom. W ubiegłym roku wyróżniono Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku w Radzionkowie oraz Grupę Poszukiwawczo-Ratowniczą przy OSP w Orzechu.

Elżbieta Kulińska

Zmarła dr Zofia Robak

Zofia Robak, pediatra i lekarz medycyny rodzinnej pracowała w przychodni na osiedlu Przyjaźń w Tarnowskich Górach oraz w Nakle Śląskim. Tam była pierwszym kierownikiem i inicjatorką powstania ośrodka zdrowia.

Jak wspomina Marek Cyl, sołtys Nakła Śląskiego, Zofia Robak pochodziła z Kresów, dyplom lekarski zdobyła we Wrocławiu. W 1969 roku, w ramach nakazu pracy, trafiła do Nakła Śląskiego. Początkowo przyjmowała pacjentów w kilku skromnych pomieszczeniach w budynku, w którym dziś mieszczą się m.in. Ośrodek Pomocy Społecznej i biblioteka. Na początku lat 70. dr Zofia Robak udała się w tej sprawie do ówczesnego wojewody katowickiego Jerzego Ziętka i dzięki jej determinacji w Nakle Śląskim powstał Ośrodek Zdrowia, którego została pierwszą kierowniczką.

W Nakle Śląskim Zofia Robak pracowała przez 56 lat, w 2025 r. odeszła na emeryturę. Przez ten czas zyskała sobie szacunek mieszkańców.

Pogrzeb śp. Zofii Robak odbył się w sobotę, 14 listopada w kościele pw. św. Józefa Robotnika w Tarnowskich Górach. **(MIR)**

16-letni Tarnogórzanin potrzebuje pomocy

16-letni Sebastian z Tarnowskich Gór, uczeń Zespołu Szkół Politechnicznych w Tarnowskich Górach, walczy z zakrzepicą.

13 października Sebastian i jego najbliżsi usłyszeli diagnozę: rozległa zakrzepica żyły biodrowej wspólnej oraz zatorowość płucna. Stan nastolatka był krytyczny, przez dwa tygodnie leżał na oddziale intensywnej terapii kardiologicznej, walcząc o każdy oddech.

Gdy stan Sebastiana się ustabilizował, przeszedł szczegółowe badania. Okazało się, że ma rzadki zespół May-Thurnera – anatomiczny ucisk żyły biodrowej.

Mama nastolatka wyjaśnia, że brakuje u nas dziecięcych chirurgów naczyniowych, którzy podjęliby się leczenia tak młodego pacjenta. Rodzina szuka pomocy wszędzie, organizuje prywatne konsultacje u najlepszych specjalistów.

27 listopada Sebastiana czeka ważna kontrola kardiologiczna, a 17 grudnia wizyta w Instytucie Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Niestety, wszystko kosztuje. Jak informuje jego matka, aby lekarze mogli podjąć decyzję o dalszym leczeniu i ewentualnym zabiegu, Sebastian musi przejść specjalistyczne, bardzo kosztowne badanie – wewnątrznaczyniową ultrasonografię. Zarówno na nie, jak również na prywatne wizyty u specjalistów, dojazdy, leki przeciwzakrzepowe i późniejszą rehabilitację rodzinie nie starczy pieniędzy.



16-letni Sebastian z Tarnowskich Gór, uczeń Zespołu Szkół Politechnicznych w Tarnowskich Górach, walczy z zakrzepicą

FOT. POMAGAM.PL

Stąd zbiórka na portalu pomagam.pl pod hasłem „16 letni Sebastian walczy z zakrzepicą. Prosimy o pomoc!". **(ESP)**

Sprostowanie

W związku z artykułem pt. „Zmarła na schodach przychodni. Lekarze nie chcieli stwierdzić zgonu", opublikowanym w tygodniku „Gwarek" z dnia 29 września 2026 r., Zarząd Usługi Medyczne „Śródmieście" Sp. z o.o. prostuje następujące nieprawdziwe i nieścisłe informacje.

Nieprawdziwa jest zawarta w tytule artykułu informacja, że lekarze przychodni „nie chcieli stwierdzić zgonu". Żaden z lekarzy nie odmówił dokonania tej czynności, ponieważ ani Policja, ani obecny na miejscu prokurator, ani Zespół Ratownictwa Medycznego nie zwrócili się do któregokolwiek z nich o stwierdzenie zgonu.

Nieprawdziwe jest również przedstawianie zachowania lekarzy jako świadomej odmowy wykonania tej czynności. Lekarze przychodni nie zostali poproszeni ani wezwani do stwierdzenia zgonu.

Nieścisła jest ponadto informacja dotycząca możliwości korzystania z klatki schodowej, na której znajdowało się ciało kobiety. Klatka schodowa została zamknięta i wyłączona z użytkowania, a pacjenci przychodni byli kierowani do windy.

Katarzyna Żak-Pałczyńska
prezes Usługi Medyczne „Śródmieście" Sp. z o.o.

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
ROK ZAŁOŻENIA 1980
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.

Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.

TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Piastowska 15/4, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 666-388-953. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. **Projekt graficzny**: Agora Grafika.
„Gwarek'' nr 46 (3551), rok LXVIII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 4.000 egz.

eprasa.pl 71db9ae001

TARNOWICZANKA ŚWIĘTUJE 80 LAT

OD BOISKA BUDOWANEGO SPOŁECZNIE W 1946 ROKU, PRZEZ SUKCESY CIĘŻAROWCÓW I LEKKOATLETÓW, AŻ PO ROZBUDOWANĄ AKADEMIĘ I POWRÓT DO KLASY OKRĘGOWEJ W 2026 R. TARNOWICZANKA ŚWIĘTUJE OSIEMDZIESIĘCIOLECIE, PODKREŚLAJĄC, ŻE ZA HISTORIĄ KLUBU STOJĄ PRZEDE WSZYSTKIM LUDZIE.

PIERWSZE BOISKO I DZIAŁACZE

W 1946 roku w Starych Tarnowicach powstał Klub Sportowy Tarnowiczanka. W wydanej w 2016 roku „Kronice Śląskiej Sztangi" J. T. Michura wymienia czterech założycieli KS Tarnowiczanka: Józefa Kucharskiego, Adama Korczyńskiego, Józefa Klinerta i Alfreda Klinerta. Ostatni z nich został wskazany jako pierwszy prezes. Informacje o założycielach potwierdza stworzona w latach dziewięćdziesiątych XX w. kronika klubowa.

Boisko wytyczono przy drodze ze Starych Tarnowic do Opatowic w miejscu obecnej Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. Janasa. W jego przygotowaniu uczestniczył między innymi Edward Strzódka. Jego syn Hubert wiele lat później zostanie na 15 lat kapitanem pierwszej drużyny (1964-1979) i jedną z najbardziej zasłużonych postaci w historii klubu.

Z opowieści najstarszych żyjących graczy dowiadujemy się, że w pierwszych latach klubu, który od 1949 roku przekształcono w Ludowy Zespół Sportowy Tarnowiczanka, aktywnie pomagali w jego funkcjonowaniu Eryk Jaruszowiec, Herbert Kapala, Robert Lukasz, Alfons i Józef Gocyła, Henryk Harwig oraz wieloletni gospodarz Józef Lukosz. W latach pięćdziesiątych prezesami klubu byli Ludwik Reichel oraz Bolesław Rymer.



LZS Tarnowiczanka (maj 1978)
Stoją od lewej: Andrzej Duda „Andrzej", Krzysztof Suchanek „Suchy", Hubert Strzódka (kapitan), Marian Zoremba, Jerzy Reichel „Amant".
Klęczą od lewej: Ryszard Stypa „Pająk", Marek Zawadzki, Andrzej Bonk „Andziul", Henryk Kwaśny „Zimek", Jan Korczyński „Janik".
Bramkarz: Arkadiusz Reichel.

SEKCJE CIĘŻARÓW I LEKKOATLETYKI – LATA 50. I 60.

Kierownikiem obu sekcji był Karol Kozok – znany działacz Ludowych Zespołów Sportowych. W skromnych warunkach szkolnych sal i udostępnianych pomieszczeń trenowali zawodnicy, którzy później zdobywali medale mistrzostw Śląska i Polski. W kronice KORiS „Śląsk" Tarnowskie Góry wydanej na stulecie jej istnienia odnotowano, że sekcja ciężarowa przy LZS Tarnowiczanka została założona w 1956 roku, a w jej drużynie występowali Zygmunt Rosół, Marek Gołąb, Józef Grajczyk, Andrzej Reguła, Herman Grajczyk, Józef Gołkowski, Edmund Konopka, Włodzimierz Kaźmierski, Eugeniusz Sprot, Andrzej Górka, Stanisław Pszoła oraz Tadeusz Psiuk. Jako junior w Tarnowiczance karierę ciężarowca rozpoczął Zbigniew Kaczmarek – późniejszy mistrz świata, mistrz Europy i brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r.

Mniej znaną ciekawostką klubową jest lekkoatletyka. Archiwalne wydania Gwarka odnotowują, że wyróżniającymi się biegaczami i skoczkami LZS Tarnowiczanka byli Krystyna Rosół i Józef Grajczyk.

WYNIKI, AWANSE, TRENERZY

W ligowej historii nie brakowało wyników, które do dziś zaskakują. W sezonie 1984/1985 Tarnowiczanka zdobyła tyle samo punktów co mistrz klasy B - Zgoda Repty, ale zajęła drugie miejsce, a o awansie rywali zza miedzy zdecydowała różnica bramek.

Historyczne awanse do A klasy drużyna zdobywała z trenerami: Henryk Włodarczyk (1972), Marian Buchacz (1975), Leszek Herda (1992, 1995), Eugeniusz Matejczyk (1995), Krzysztof Mazur (2010), Marcin Swat (2024).

W roku 2026 Tarnowiczanka została mistrzem A klasy i po raz trzeci w historii gra w obecnym sezonie w Lidze Okręgowej (III Liga Śląska).

Na przestrzeni lat trenerami drużyny byli min. Hubert Strzódka, Henryk Jarosz, Tadeusz Zoremba, Andrzej Mularczyk, Dariusz Dwojak, Ireneusz Waluś, Grzegorz Warcaba, Krzysztof Maruszewski, Mateusz Markiewicz.

ROK 1992 – AWANS TARNOWICZANKI DO A KLASY PO 16 LATACH



Stoją od lewej: Ryszard Stypa, Hubert Gowik, Andrzej Brzenzka, Grzegorz Malinowski, Andrzej Mularczyk, Tadeusz Zoremba, Wojciech Ochman, Marek Zawadzki, Leszek Herda (trener).
Klęczą od lewej: Krzysztof Lukasik, Marek Góra, Damian Piontek, Andrzej Reichel, Grzegorz Reichel, Marek Lemke (bramkarz).

TARNOWICZANKA TO LUDZIE

W dziejach klubu ważne miejsce zajmują również dawni prezesi, trenerzy i społecznicy. O pierwszych z nich już wspomnieliśmy. Szesnaście lat (1958-1974) prezesem był Adam Korczyński. Kronika klubowa odnotowuje kolejnych prezesów, m.in.: Ludwik Koj, Andrzej Duda. Po przekształceniu w Ludowy Klub Sportowy w latach 1998-2008 klubem zawiadywali Augustyn Noch, Henryk Dembiński i Piotr Walczak. Współczesną historię zarządzania Stowarzyszeniem TS Tarnowiczanka od 2009 roku tworzą kolejno Tomasz Nawrat, Wojciech Praski, Tomasz Mastemak i Rafał Bruner oraz przewodniczący Komisji Rewizyjnej Marcin Michalik.

Należy wspomnieć także o wielopokoleniowych rodzinach działaczy i piłkarzy. Z rodziny Stypa ze Starych Tarnowic historię tworzyli kolejno: Paweł, Józef, Ryszard, Daniel i jego obecnie grający syn Dawid (rocznik 2005). Aż sześciu piłkarzy reprezentowało Tarnowiczankę z nazwiskiem Lemke (Walter, Michał, Ernest, Marek, Arkadiusz, Dominik). Więcej niż trzech działaczy lub piłkarzy pochodzi z rodzin: Reichel, Rymer, Piontek, Korczyński czy Harwig. Nie sposób wymienić każdego, ale dziękujemy wszystkim ludziom Tarnowiczanki, ponieważ za każdym sezonem stały godziny treningów oraz praca osób organizujących mecze, utrzymujących obiekt i dbających o to, aby zawodnicy mieli gdzie trenować i grać.



Byli gracze i działacze Tarnowiczanki regularnie spotykają się, wspominają mecze i podtrzymują pamięć i tradycje piłkarskie. Na zdjęciu spotkanie z roku 2025 w Zajeździe „Leśniczówka".

#TARNOWICEMAJĄCEL #JESTEŚMYTARNOWICE

W 2021 roku Tarnowiczanka przystąpiła do kolejnego etapu zmian. Prezesem został Tomasz Mastemak, a rozpoczęty wówczas program #NOWATARNOWICZANKA zakładał odbudowę organizacyjną, rozwój akademii, modernizację boiska i awans pierwszej drużyny. Nieocenioną rolę w ostatnim czasie pełnią członkowie Stowarzyszenia TS Tarnowiczanka, m.in.: Jarosław Dembiński (zawodnik i działacz), Karol Brzoza (marketing), sprawy sportowe i organizacyjne (Maciej Pająk, Adam Fiała, Paweł Jasiok i Łukasz Podgórski), zasłużeni działacze (H. Strzódka, M. Zawadzki, H. Kwaśny i J. Kaczmarek) oraz kierownik drużyny Aleksandra Pielok. Rozwój klubu opiera się na pracy wielu osób, nie tylko na decyzjach zarządu. Obecnie oprócz drużyny seniorów funkcjonuje tu 13 drużyn młodzieżowych.

NOWE BOISKO, DWA AWANSE I WIELKI JUBILEUSZ

Boisko w Parku Repeckim Tarnowiczanka użytkuje od 1978 r. i dziś jest to obiekt z murawą z automatycznym systemem nawadniania, profesjonalnym oświetleniem, rozwiniętym zapleczem technicznym i centrum regeneracji z sauną. Ważną rolę w finansowaniu prac odegrały środki pozyskane w ramach budżetu obywatelskiego i sponsorzy, którym cała społeczność Tarnowiczanki dziękuje.

Za sukcesem organizacyjnym poszły sukcesy sportowe. W 2024 roku drużyna prowadzona przez Marcina Swata awansowała do A klasy. Dwa lata później zespół Mateusza Markiewicza zakończył sezon 2025/2026 jako mistrz A klasy i po trzynastu latach Tarnowiczanka wróciła do „okręgówki".



7 czerwca br. klub rozpoczął obchody 80-lecia mszą świętą w parafialnym kościele św. Marcina w Starych Tarnowicach, następnie Rodzinnym Dniem Sportu i Meczem Legend. Na jednym boisku spotkali się tego dnia dawni i obecni piłkarze Tarnowiczanki.

Jesienią 2026 r. klub dołączył do grona partnerów Akademii Górnika Zabrze. Współpraca ma służyć przede wszystkim podnoszeniu jakości szkolenia i tworzeniu możliwości dla młodych piłkarzy. W nowym rozdziale historii przyszłość zaczyna się od pracy z najmłodszymi.

Świętowanie 80-lecia Tarnowiczanka zakończy uroczystą galą, która odbędzie się 21 listopada br. w Pałacu w Rybnej.



eprasa.pl 71db9ae001

24-latek usłyszał 8 zarzutów

Tarnogórscy kryminalni zatrzymali 24-letniego mieszkańca Tarnowskich Gór podejrzanego o serię kradzieży i włamań do lokali gastronomicznych. Do przestępstw dochodziło od sierpnia do listopada. Łączne straty przekroczyły 5 tysięcy złotych. Mężczyzna usłyszał 8 zarzutów i odpowie przed sądem w warunkach recydywy.

Podejrzany miał wykorzystywać nieuwagę pracowników restauracji i kraść pieniądze znajdujące się w kasetkach. W niektórych przypadkach jego łupem padał również sprzęt elektroniczny.

Policjanci ustalili także, że ten sam mężczyzna dwukrotnie włamał się do jednej z restauracji w centrum Tarnowskich Gór. Również w tym przypadku skradziono gotówkę.

W zatrzymaniu złodzieja kluczowa okazała się między innymi szczegółowa analiza nagrań z kamer monitoringu. Na podstawie zgromadzonego materiału policjanci ustalili tożsamość podejrzanego. 24-letni mieszkaniec Tarnowskich Gór został zatrzymany w poniedziałek, 9 listopada i trafił do policyjnej celi.

Następnego dnia mężczyzna usłyszał 8 zarzutów dotyczących kradzieży oraz kradzieży z włamaniem. Prokurator zastosował wobec niego policyjny dozór.

Podejrzany stanie teraz przed sądem. Za serię kradzieży oraz kradzieży z włamaniem odpowie w warunkach recydywy. Jak informuje policja, mężczyzna był już wcześniej skazany za podobne przestępstwa. W związku z tym grozi mu surowsza kara niż w przypadku osoby, która wcześniej nie była karana za podobne czyny. **(MIR)**

Rowerzystka trafiła do szpitala

Do wypadku drogowego doszło we wtorek rano na jednym ze skrzyżowań w Miasteczku Śląskim. Samochód osobowy zderzył się z rowerzystką. 68-letnia kobieta została zabrana do szpitala.

Do zdarzenia doszło około godziny 8 w Miasteczku Śląskim. Na miejsce skierowano policjantów z wydziału ruchu drogowego, którzy przeprowadzili czynności związane z wypadkiem.

Jak wynika z ustaleń mundurowych, 58-letnia mieszkanka Miasteczka Śląskiego, kierująca Mercedesem, wyjeżdżając z ulicy Sztolniowej na ulicę Dworcową, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 68-letniej rowerzystce.

Na miejsce wezwano ratowników medycznych, którzy przetransportowali poszkodowaną kobietę do szpitala, gdzie została poddana dalszym badaniom.
(MIR)

Strażacy obronili halę magazynową

Groźny pożar wybuchł w nocy 11 listopada przy ul. Powstańców Warszawskich w Piekarach Śląskich. Ogień objął stertę składowanych opon znajdującą się w bezpośrednim sąsiedztwie hali magazynowej. Płomienie i wysoka temperatura uszkodziły część dachu oraz elewację budynku. Dzięki szybkiej i sprawnej akcji strażaków udało się jednak opanować pożar i uchronić halę przed dalszym rozprzestrzenianiem się ognia.



Do akcji skierowano łącznie 10 zastępów straży pożarnej

FOT. KOMENDA MIEJSKA PSP W PIEKARACH ŚLĄSKICH

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do strażaków tuż po godz. 3 w nocy. Do zdarzenia doszło przy ul. Powstańców Warszawskich w Piekarach Śląskich, gdzie na składowisku znajdowała się sterta opon.

Gdy pierwsze zastępy straży pożarnej dotarły na miejsce, sytuacja była poważna. Płomienie zagrażały pobliskiej hali magazynowej. Wysoka temperatura i oddziaływanie ognia doprowadziły już do nadpalenia części dachu oraz elewacji obiektu.

Do akcji skierowano łącznie 10 zastępów straży pożarnej. W działaniach uczestniczyli strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Piekarach Śląskich, druhowie z OSP Dąbrówka Wielka i OSP Brzeziny Śląskie, a także pluton gaśniczy z Komendy Miejskiej PSP w Bytomiu.

Dzięki sprawnie przeprowadzonym działaniom gaśniczym strażakom udało się opanować pożar składowiska opon i powstrzymać dalsze rozprzestrzenianie się ognia na sąsiedni budynek.
(MIR)

W nocy policja też kontroluje. Dostał mandat 2 tys. zł

Policjanci z drogówki zatrzymali w nocy na ul. Gliwickiej w Tarnowskich Górach kierowcę osobowej Cupry, który znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość. Stracił prawo jazdy, otrzymał 2 tys. zł mandatu i 14 punktów karnych.

Do kontroli drogowej doszło po północy. Policjanci z tarnogórskiej drogówki prowadzili na ul. Gliwickiej w Tarnowskich Górach działania ukierunkowane na kontrolę prędkości. W pewnym momencie mundurowi zatrzymali osobową Cuprę. Pomiar wykazał, że samochód poruszał się z prędkością 118 km/h w obszarze zabudowanym. Za kierownicą siedział 31-letni mieszkaniec Gliwic. Tak znaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości wiązało się z poważnymi konsekwencjami.

W związku z popełnionym wykroczeniem policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Mężczyzna został również ukarany mandatem w wysokości 2 tys. zł. Na jego konto trafiło 14 punktów karnych.
(MIR)

Policja ostrzega kierowców

Tarnogórska drogówka przeprowadziła działania „Bezpieczny Przejazd". Policjanci kontrolowali zachowanie kierowców w rejonie przejazdów kolejowych. W ciągu jednego dnia ujawnili aż 45 wykroczeń. Mundurowi przypominają również o zmianach w przepisach, które wejdą w życie 21 listopada.

Policjanci z tarnogórskiej drogówki przeprowadzili działania profilaktyczno-kontrolne pod nazwą „Bezpieczny Przejazd". Akcja miała przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo kierowców i innych uczestników ruchu drogowego, ze szczególnym uwzględnieniem zachowania ostrożności w rejonie przejazdów kolejowych.

Efekty przeprowadzonych w Tarnowskich Górach działań pokazują, że problem niebezpiecznych zachowań kierowców w rejonie przejazdów kolejowych nadal jest aktualny. W ciągu całego dnia, 10 listopada policjanci ujawnili 45 wykroczeń związanych z niewłaściwym zachowaniem kierujących w rejonie przejazdów kolejowych.

Funkcjonariusze przypominali, że czerwone światło, opuszczające się zapory czy znak STOP oznaczają konieczność zatrzymania się. Próba przejechania mimo zakazu może mieć tragiczne konsekwencje.

Tarnogórska policja przypomina również o zmianach w przepisach. 21 listopada wchodzą w życie nowe regulacje dotyczące najgroźniejszych wykroczeń na przejazdach kolejowo-drogowych.

W określonych przypadkach policjant będzie zobowiązany do zatrzymania prawa jazdy na 3 miesiące.

Dotyczy to między innymi kierowców, którzy:



Policjanci z tarnogórskiej drogówki przeprowadzili działania profilaktyczno-kontrolne pod nazwą „Bezpieczny Przejazd"

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

– wjadą na torowisko, gdy na sygnalizatorze pulsuje lub świeci się czerwone światło, nawet jeśli rogatki nie zaczęły jeszcze opadać,

– ominą lub objadą opuszczone albo zamykające się zapory lub półrogatki, a także wjadą na przejazd przed ich całkowitym podniesieniem,

– wjadą na przejazd kolejowy, mimo że nie ma możliwości kontynuowania jazdy za torami, na przykład z powodu korka lub zatoru drogowego.
(MIR)

KRONIKA POLICYJNA

JECHAŁA ZA SZYBKO I DACHOWAŁA

▸ Zbrosławice. 15.11 późnym wieczorem 68-letnia mieszkanka Wieszowy jechała Peugeotem ul. Mickiewicza. Zbyt mocno nacisnęła pedał gazu i na zakręcie straciła panowanie nad samochodem. Jazda skończyła się uderzeniem w drzewo i dachowaniem. Ranna kobieta została zabrana do szpitala.

PIJANY NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

▸ Tarnowskie Góry. 15.11 na ul. Zagórskiej 71-letni Tarnogórzanin jechał Volkswagenem. Kiedy skręcał w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa 44-letniemu Tarnogórzaninowi, który jechał motocyklem Suzuki. Pojazdy się zderzyły, na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. Okazało się natomiast, że kierowca Volkswagena wydmuchał promil alkoholu.

ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU

▸ Świętoszowice. 14.11 jadący Oplem ul. Mikulczycką 20-latek z Gliwic nie ustąpił pierwszeństwa będącemu na ul. Ziemięcickiej Volvo, za kierownicą którego siedział 48-letni mieszkaniec Zbrosławic. W samochodzie była też 17-letnia pasażerka. Auta się zderzyły. Zespół ratownictwa medycznego przebadał całą trójkę uczestników zdarzenia. Na szczęście nikt nie był ranny – skończyło się na kolizji i mandacie dla sprawcy.

JAZDA PO UŻYCIU I NIELEGALNE PAPIEROSY

▸ Tarnowskie Góry. 14.11 na ul. Legionów wywiadowcy zauważyli Volkswagena, za którego kierownicą siedział znany im mężczyzna. Zatrzymali go do kontroli na ul. św. Jacka – wiedzieli, że kieruje bez uprawnień i podejrzewali, że jest pod wpływem środków odurzających. Potwierdziło się, że 38-letni Tarnogórzanin jest pod wpływem amfetaminy i marihuany. W samochodzie miał również kilkanaście porcji marihuany i kilkadziesiąt paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Nielegalne wyroby tytoniowe znaleziono też w jego mieszkaniu.

eprasa.pl 71db9ae001

BOROMEUSZKI **OPUŚCIŁY NAKŁO** ŚLĄSKIE

Po 127 latach działalności siostry boromeuszki opuściły dom zakonny w Nakle Śląskim. **Dom pomocy społecznej prowadzony przez zgromadzenie będzie jednak dalej działał.**

AGNIESZKA RECZKIN

Boromeuszki pojawiły się w Nakle Śląskim w 1899 r. z inicjatywy hrabiego Łazarza Henckla von Donnersmarcka. Chodziło o stworzenie zakładu opiekuńczego dla sierot, których ojcowie zginęli podczas pracy w należących do niego kopalniach.

Hrabia przekazał zgromadzeniu duży budynek przy ul. Głównej 8. Początkowo placówka działała pod nazwą „Zakład św. Łazarza", na cześć fundatora.

Najpierw posługę pełniły cztery siostry, ale w 1902 r. ich liczba wzrosła do 10. Prowadziły sierociniec i przedszkole, pielęgnowały chorych w ich domach, organizowały szkołę gospodarstwa domowego, warsztaty tkackie oraz kursy kroju i szycia dla dziewcząt.

Po II wojnie światowej zakład pozostał bez opiekuna i właściciela. Zarząd zakładem przejęła tarnogórska opieka społeczna. Dzięki staraniom przełożonych Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek w Mikołowie, 27 listopada 1947 r. placówka została oddana siostrom do użytkowania. Otrzymała wówczas nazwę Domu Dziecka Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek w Mikołowie. W 1954 r. władze wojewódzkie zdecydowały o przekształceniu domu dziecka w zakład specjalny dla chłopców z głęboką niepełnosprawnością intelektualną. W 2011 r. rozszerzono profil działalności placówki o opiekę nad dorosłymi z niepełnosprawnością intelektualną.



W kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nakle Śląskim odprawiono mszę świętą, podczas której dziękowano boromeuszkom za 127 lat obecności i posługi w parafii

FOT. ARCHIWUM PARAFII NSPJ W NAKLE ŚLĄSKIM

W niedzielę, 8 listopada, w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nakle Śląskim odprawiono mszę świętą, podczas której dziękowano boromeuszkom za 127 lat obecności i posługi w parafii.

Co ważne, dom pomocy społecznej w Nakle Śląskim prowadzony przez boromeuszki będzie dalej działał. Zamknięty został tylko sam dom zakonny.

KocioChatki z Dramy. Koło gospodyń integruje i pomaga

Spotkanie „KocioChatki z Dramy" odbyło się w bibliotece w Zbrosławicach. To część projektu Koła Gospodyń Wiejskich Drama w Zbrosławicach.

W bibliotece pojawiło się ponad 70 osób, w tym 29 dzieci. Podczas warsztatów powstały kocie zabawki i pomalowano 7 schronień dla futrzaków, kupionych w ramach projektu. Behawiorystka Katarzyna Drechsler i Patrycja Partyka z Fundacji Pomocy Zwierzętom Chatul poszerzyły z kolei wiedzę uczestników spotkania o zachowaniu zwierząt. Oprócz domków kupiono karmę dobrej jakości dla kotów oraz zebrano koce i ręczniki, które trafią do schroniska.

– Efekty widać już w terenie – domki rozstawiono w miejscach bytowania kotów wolnożyjących. Kolejnym krokiem będzie stworzenie specjalnej mapy ich lokalizacji. Kluczem do sukcesu przedsięwzięcia okazało się olbrzymie zaangażowanie mieszkańców – zauważa Agnieszka Świnder.



W bibliotece pojawiło się ponad 70 osób, w tym 29 dzieci

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATOREK

To ona razem z innymi członkiniami KGW Drama – Barbarą Kulaszą i Bożeną Biadacz są autorkami i realizatorkami projektu. – Rozmawiając z opiekunami zwierząt, usłyszałyśmy o ich skromnych marzeniach: by koty miały pełne miski, spokój i bezpieczeństwo. Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym osobom i instytucjom. Bez waszego bezinteresownego wsparcia i energii realizacja tego projektu po prostu nie byłaby możliwa. Udowodniliśmy, że wspólny, szlachetny cel potrafi połączyć ludzi z różnych środowisk. Mieszkańcy wykazali się ogromną empatią i społeczną solidarnością, udowadniając, jak wielka siła tkwi w lokalnej społeczności – podsumowują organizatorki.

Partnerami akcji byli Gminna Biblioteka Publiczna i młodzi ludzie z przyszłej Rady Młodzieżowej. Na realizację projektu członkinie KGW Drama uzyskały dofinansowanie ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Ważne było też wsparcie m.in. Centrum OPUS, stowarzyszenia pomost, centrum wolontariatu Centerko.

Głównym celem akcji było dostrzeżenie i wsparcie „cichego wolontariatu" osób, które na co dzień charytatywnie opiekują się kotami wolnożyjącymi. Usłyszały głośne: „Widzimy was. Wasza praca ma znaczenie".

AGNIESZKA RECZKIN

O przemocy z sędzią Anną Marią Wesołowską

Jak chronić najmłodszych przed przemocą? Gdzie szukać pomocy i jak reagować, gdy dziecku dzieje się krzywda? Między innymi to będzie tematem spotkań z sędzią Anną Marią Wesołowską. Odbędą się w czwartek, 19 listopada, w ramach ogólnopolskiej kampanii „Dzieciństwo bez przemocy".

Sędzia Anna Maria Wesołowska to znana prawniczka, edukatorka i wieloletnia orędowniczka praw dziecka. Na początku spotka się z uczniami klas 7 i 8 w hali sportowej w Nakle Śląskim.

Później, ok. godz. 14.30 w Gminnym Ośrodku Kultury w Nakle Śląskim zaplanowano spotkanie z władzami gminy, nauczycielami, pedagogami, dyrektorami szkół i przedszkoli, przedstawicielami służby zdrowia, zespołu interdyscyplinarnego, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych oraz instytucji kultury.

Dla rodziców i opiekunów oraz mieszkańców zainteresowanych tematem spotkanie w GOK-u będzie o godz. 17. Jest otwarte, nie obowiązują zapisy. Będzie na nim mowa m.in. o hejcie rówieśniczym, cyberprzemocy, uzależnieniach wśród dzieci i młodzieży. Wstęp jest wolny.

19 listopada nie zabraknie również symbolicznego gestu solidarności z dziećmi doświadczającymi przemocy. O godz. 17 na czerwono zostaną podświetlone budynki ważnych gminnych instytucji. Czerwone iluminacje będą częścią ogólnopolskiego manifestu sprzeciwu wobec krzywdzenia dzieci. (ESP)

Urząd miejski ma problemy ze sprzedażą mieszkania

Urzędowi Miejskiemu w Tarnowskich Górach nie udało się sprzedać mieszkania przy ul. Żwirki i Wigury 3. Drugi przetarg ustny nieograniczony odbył się 29 października. Licytacja zakończyła się bez rozstrzygnięcia – nie było chętnych.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosiła 170 tys. zł. Pierwszy przetarg na sprzedaż mieszkania przeprowadzono 6 sierpnia. Wtedy cenę ustalono na 189 tys. zł. Wówczas też nie było zainteresowanych.

Lokal znajduje się na poddaszu frontowej części budynku, pochodzącego z przełomu XIX i XX wieku. Mieszkanie ma 45,83 m² powierzchni użytkowej. Budynek jest ujęty w Gminnej Ewidencji Zabytków. (MIR)



Lokal znajduje się na poddaszu frontowej części budynku przy ul. Żwirki i Wigury

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

PKM prosi o pomoc

PKM Świerklaniec planuje stworzyć archiwum fotograficzne dokumentujące historię firmy i rozwój komunikacji autobusowej w regionie.

Przedstawiciele przedsiębiorstwa proszą mieszkańców o podzielenie się starymi zdjęciami. Mogą to być archiwalne fotografie dawnych autobusów PKM Świerklaniec oraz zajezdni i jej zabudowań. – Każda fotografia ma wartość! Nawet jedno zdjęcie sprzed lat może być cennym fragmentem naszej historii. Zajrzyj do rodzinnego albumu i przejrzyj stare fotografie – zachęca PKM Świerklaniec.

Zdjęcia można przesyłać przez wiadomość prywatną na facebookowym profilu PKM Świerklaniec lub mailowo: r.kedzior@pkm-swierklaniec.pl. (ESP)

eprasa.pl 71db9ae001

10 tys. zł za trzecie dziecko i ulgi za śmieci w Tarnowskich Górach?

Czy rodziny wielodzietne w Tarnowskich Górach mogą liczyć na dodatkowe wsparcie finansowe? Tomasz Olszewski, przewodniczący Rady Miejskiej, zaproponował wprowadzenie jednorazowej zapomogi w wysokości 10 tys. zł za urodzenie trzeciego i kolejnego dziecka oraz ulg w opłatach za gospodarowanie odpadami.

Jako przykład radny wskazał Sosnowiec, gdzie funkcjonuje program „Maluszkowe". Zdaniem Tomasza Olszewskiego podobne rozwiązanie mogłoby stanowić realną pomoc dla rodzin wychowujących większą liczbę dzieci.

Przy uldze 10 zł w opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla rodzin wielodzietnych radny przywołał rozwiązania stosowane w innych miastach, między innymi w Częstochowie, Tomaszowie Mazowieckim i Tarnowie.

Ile kosztowałoby becikowe 10 tys. zł?

Burmistrz Arkadiusz Czech przedstawił szacunkowe wyliczenia dotyczące wprowadzenia jednorazowego świadczenia za trzecie i kolejne dziecko. Z analizy wynika, że w 2024 roku urodziło się w Tarnowskich Górach 77 takich dzieci, w 2025 r. 75.

Przy zapomodze wynoszącej 10 tys. zł oznaczałoby to:

– około 770 tys. zł rocznie według danych za 2024 rok,

– około 750 tys. zł rocznie według danych za 2025 rok.

Burmistrz zaznaczył, że są to szacunki oparte na danych ogólnopolskich, a nie na dokładnej lokalnej strukturze urodzeń według kolejności dziecka. Nie uwzględniają również kosztów administracyjnych obsługi programu.

Liczba urodzeń w Tarnowskich Górach spada

W odpowiedzi na interpelację zwrócono uwagę także na sytuację demograficzną miasta.

Według przedstawionych danych liczba urodzeń przypisanych do Tarnowskich Gór zmniejszyła się z 540 w 2020 roku do 342 w 2025 roku. Oznacza to spadek o 198 urodzeń, czyli około 36,7 proc.

To jeden z argumentów Tomasza Olszewskiego przemawiających za poszukiwaniem nowych instrumentów lokalnej polityki prorodzinnej. Wśród potencjalnych korzyści wprowadzenia świadczenia miasto wymienia bezpośrednią pomoc finansową rodzinom, pokrycie części wydatków związanych z narodzinami kolejnego dziecka oraz wzmocnienie atrakcyjności Tarnowskich Gór jako miejsca do życia i wychowywania dzieci.

Są jednak również wątpliwości. Najważniejsza dotyczy wysokiego obciążenia budżetu. Samorząd zwraca też uwagę, że nie ma gwarancji, iż jednorazowe świadczenie rzeczywiście przełoży się na wzrost liczby urodzeń.

Ulgi w opłatach za śmieci

Druga propozycja Tomasza Olszewskiego dotyczy obniżenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla rodzin wielodzietnych. Burmistrz Czech wyjaśnia, że przepisy pozwalają gminom wprowadzać częściowe lub całkowite zwolnienia z opłat dla rodzin posiadających Kartę Dużej Rodziny. Takie rozwiązanie wymaga jednak odpowiedniej uchwały samorządu.

Problemem jest sposób finansowania systemu gospodarowania odpadami. Koszty jego funkcjonowania powinny być pokrywane z opłat mieszkańców. Wprowadzenie ulg dla jednej grupy oznacza więc konieczność znalezienia pieniędzy na pokrycie powstałego niedoboru.

W odpowiedzi na interpelację przedstawiono również symulację dotyczącą ulgi w wysokości 10 zł miesięcznie dla ponad 6 tys. uprawnionych mieszkańców. Według wyliczeń oznaczałoby to koszt około 60,9 tys. zł miesięcznie, czyli ponad 730 tys. zł rocznie.

Miasto wskazuje dwa możliwe sposoby pokrycia takiego wydatku. Pierwszy to rozłożenie kosztów na pozostałych mieszkańców, co oznaczałoby wzrost opłaty o około 1,21 zł miesięcznie na osobę. Drugi wariant zakładałby finansowanie ulgi z ogólnego budżetu gminy, a więc pieniędzy, które mogłyby zostać przeznaczone na inne zadania i inwestycje.

Póki co żadne konkretne deklaracje nie padły. Propozycje Olszewskiego mają być dalej analizowane.

Jarosław Myśliwski

PRZYTYKI Z RYMAMI

IMIĘ PARKU
Za to, co robił, chwała dla Ottego,
Lecz tak praktycznie, burmistrz jest od tego.
Jego imieniem nazwijmy park cały,
Drzewa burmistrzów także pozostałych.
Dla mnie to Park Miejski, wystarczy, basta,
Powstał dla ludzi, dla korzyści miasta.

PYRZOWICE TARNOWSKIM GÓROM
Parkingi w Pyrzowicach niechaj powstają
I mogłyby sobą większy obszar zająć.
Ja mam marzenie, że może wreszcie kiedyś
Dojdą do miasta i skończą się potrzeby.

NASZA RESTAURACJA
Bez rolady „Sedlaczek" nie byłby sobą,
Choć nie tylko ona tutaj jest ozdobą.
Podobnie zresztą jak w mieście „Sedlaczek"
Powinien być zawsze, nie widzę inaczej.

Janina Kamilewicz

Kroczek chce odwołać Czecha

Dokończenie ze str. 1

„Wydatkowanie środków publicznych – wątpliwości co do priorytetów inwestycyjnych i wydatków na przedsięwzięcia o charakterze promocyjnym i symbolicznym. Niewystarczający dialog społeczny"– to kolejne zarzuty.

4700 podpisów w 60 dni

Aby doszło do referendum, inicjatorzy muszą zebrać podpisy co najmniej 10 proc. mieszkańców Tarnowskich Gór uprawnionych do głosowania. Według danych Państwowej Komisji Wyborczej podczas ostatnich wyborów samorządowych prawo wyboru burmistrza miało 46 382 wyborców.

Wacław Kroczek podał, że trzeba zebrać co najmniej 4700 podpisów w ciągu najbliższych 60 dni. Czy mu się uda? W tym akurat Kroczek jest bardzo skuteczny. Nie raz udowodnił to podczas zbiórek podpisów w różnych akcjach. Ostatnio, aby doprowadzić do głosowania nad odwołaniem przewodniczącego rady dzielnicy Śródmieście Centrum, zebrał 2 000 podpisów. Arkadiusz Czech ma więc duże szanse zapisać się w historii Tarnowskich Gór jako pierwszy burmistrz, w sprawie którego odwołania zorganizowano referendum.

W czwartek Wacław Kroczek chwalił się, że już pierwszego dnia zbiórki zebrano około 300 podpisów.

Czy referendum w Tarnowskich Górach będzie ważne?

Jeżeli dojdzie do referendum, kluczowa będzie frekwencja, by zostało uznane za ważne. Według danych przywoływanych przez grupę inicjatywną w głosowaniu musi wziąć udział 3/5 głosujących z wyborów burmistrza i rady miejskiej, odpowiednio to 10 813 i 13 655 mieszkańców. To frekwencja na poziomie około 21 i 24 proc. Niby nie tak dużo, ale zdecydowanie łatwiej zebrać podpisy niż zachęcić ludzi do pójścia do urn.

Kolejna sprawa to ilu wyborców opowie się za odwołaniem Czecha.

Kroczek poparł Czecha

Wacław Kroczek był konkurentem Arkadiusza Czecha podczas ostatnich wyborów na burmistrza Tarnowskich Gór. Na Kroczka zagłosowało 1127 wyborców, na Czecha 7 811. To on, razem z Zofią Lesiewicz (7 120 głosów) dostał się do drugiej tury. Wynik Czecha był zaskakujący, ponieważ wcześniej dwukrotnie wygrał wybory już w pierwszej turze z dużą przewagą nad kontrkandydatami.

W 2024 r. w drugiej turze Czecha poparł… Kroczek. Arkadiusz Czech zdobył 9 796 głosów (54,65 proc.), a Zofia Lesiewicz 8 129 głosów (45,35 proc.).

Teraz Wacław Kroczek oświadczył, że „poparcie nie było ani bezwarunkowe, ani na czas nieokreślony. Polityka władz miasta, zwłaszcza od zeszłego roku, przybrała kierunek, na który Mieszkańcy, z którymi jesteśmy grupą inicjatywną w stałym kontakcie, nie wyrażają dłużej zgody".

Jarosław Myśliwski



eprasa.pl 71db9ae001

SZEŚCIOLETNI MIKOŁAJ **ZDOBYŁ Z TATĄ KORONĘ GÓR POLSKI**

Szymon Kodrębski z Tarnowskich Gór w ubiegłym roku zdobył Elbrus – najwyższy szczyt Kaukazu. **Teraz górską pasją zaraził swojego sześcioletniego syna.** Mikołaj, wspólnie z tatą, zrealizował ambitny cel i zdobył rozszerzoną Koronę Gór Polski. Na pokonanie 33 szczytów potrzebowali zaledwie 270 dni.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Wszystko zaczęło się od jednej rozmowy. Pod koniec 2025 roku Szymon Kodrębski opowiadał swojemu synowi Mikołajowi o górskich wyprawach i szczytach, które udało mu się dotychczas zdobyć. W pewnym momencie chłopiec zadał pytanie, które zapoczątkowało niezwykłą rodzinną przygodę: czy on również może zdobyć Koronę Gór Polski?

– Powiedziałem mu wtedy, że jeśli naprawdę tego chce, pomogę mu spełnić to marzenie. Słowa dotrzymałem – wspomina Szymon Kodrębski.

Mikołaj ma sześć lat, jest Tarnogórzaninem i uczęszcza do Przedszkola nr 13 w Reptach Śląskich, do grupy „Kotków". Wspólną górską przygodę z tatą rozpoczął 3 stycznia 2026 roku od zdobycia Biskupiej Kopy w Górach Opawskich. Już pierwsza wyprawa pokazała, że chłopiec ma w sobie sporo determinacji i wytrwałości.

Panowały typowo zimowe warunki, a przed ostatnim podejściem na szczyt tata zapytał syna, czy woli najpierw odpocząć w schronisku, czy zdobyć wierzchołek i dopiero później zrobić przerwę. Mikołaj nie wahał się ani chwili. Wybrał dalszą drogę. Sam, bez żadnej presji, zdecydował, że najpierw chce osiągnąć wyznaczony cel.

– Już wtedy wiedziałem, że ta przygoda może być czymś wyjątkowym – przyznaje Szymon.

33 szczyty zamiast 28

W styczniu ojcu i synowi udało się zdobyć pierwsze cztery szczyty. Później nastąpiła niemal dwumiesięczna przerwa. Nie zamierzali jednak ścigać się z czasem ani za wszelką cenę realizować ustalonego harmonogramu. Założyli, że dobrze byłoby zakończyć projekt przed kolejnymi urodzinami Mikołaja, ale najważniejsze pozostawały przyjemność i bezpieczeństwo.

Plany nie zawsze udawało się realizować. Przeszkadzały niesprzyjająca pogoda, choroby, rodzinne uroczystości czy wcześniej zaplanowane wyjazdy. Bywały tygodnie, kiedy nie było możliwości wybrania się w góry. Nie traktowali tego jednak jako problemu.

– Góry miały być dla nas przede wszystkim przyjemnością, a nie kolejnym obowiązkiem do wykonania – podkreśla Szymon Kodrębski.

W lipcu zdobyli siedemnasty szczyt, osiągając półmetek przedsięwzięcia. Ich cel od początku był jednak nieco ambitniejszy niż zdobycie oficjalnych 28 wierzchołków Korony Gór Polski. Do projektu dołączyli bowiem pięć dodatkowych szczytów, które według nowszych pomiarów wysokości są wyższe od wierzchołków uwzględnionych w pierwotnym zestawieniu. W ten sposób ich własna, rozszerzona Korona Gór Polski liczyła aż 33 szczyty.

Największe wyzwanie – Rysy

Jednym z najważniejszych, a zarazem najbardziej emocjonujących momentów całej wyprawy było zdobycie Rysów 18 września 2026 roku. Na najwyższy szczyt Polski ojciec i syn wyruszyli od strony słowackiej, trasą prowadzącą przez Dolinę Mięguszowiecką i Chatę pod Rysami.

Było to ogromne wyzwanie. Długa trasa, znaczne przewyższenie i trudności techniczne sprawiały, że wyprawa wymagała odpowiedniego przygotowania. Na szlaku nie brakowało stromych podejść, skalistych odcinków, łańcuchów i drabinek. Mikołaj radził sobie z nimi z ogromną determinacją.

Oczywiście przez cały czas tata dbał o bezpieczeństwo syna, dostosowywał tempo do jego możliwości i pilnował, by chłopiec nie podejmował wysiłku ponad swoje siły. Na ostatnim odcinku dodatkowo asekurował go przy użyciu uprzęży.



Jednym z najważniejszych, a zarazem najbardziej emocjonujących momentów całej wyprawy było zdobycie Rysów 18 września 2026 roku

FOT. ARCHIWUM

Widok sześcioletniego chłopca zmierzającego na najwyższy szczyt Polski robił wrażenie na innych turystach. Mikołaj spotykał się z ogromną życzliwością. Wędrowcy zatrzymywali się, gratulowali mu odwagi, przybijali piątki i żółwiki, dodawali otuchy oraz życzyli powodzenia. Podobnie było po dotarciu na szczyt, gdzie na młodego zdobywcę czekały kolejne gratulacje.

Dla Szymona był to jeden z najbardziej wzruszających momentów całej wyprawy.

– Patrzyłem na swojego syna, który właśnie osiągnął coś, co dla wielu dorosłych stanowi ogromne wyzwanie. Widziałem jego radość, dumę i satysfakcję. Po raz kolejny uświadomiłem sobie, jak niezwykłe pokłady siły, wytrwałości i samozaparcia ma w sobie – opowiada.

Nie tylko zdobywanie szczytów

Choć zdobywanie kolejnych wierzchołków było głównym założeniem projektu, z perspektywy czasu Szymon Kodrębski przyznaje, że równie ważne, a być może nawet ważniejsze, okazało się wszystko to, co działo się podczas wspólnej drogi. Ojciec i syn spędzili razem niezliczone godziny. Rozmawiali o najróżniejszych sprawach, planowali kolejne wyjazdy i opowiadali sobie, co będą robić po powrocie do domu. Nie brakowało poważnych rozmów, ale także dziecięcych żartów.

Zimą ślizgali się po zamarzniętych kałużach, rzucali śnieżkami i bawili w śniegu. Latem zajadali się lodami w schroniskach, odpoczywali na górskich polanach, a podczas wyprawy na Skrzyczne skorzystali z toru saneczkowego. Przy dalszych wyjazdach zdarzały się również noclegi, które pozwalały po całym dniu wędrówki korzystać z dodatkowych atrakcji.

Nieodłącznym elementem każdej wyprawy był także plecak pełen łakoci. W części wyjazdów towarzyszyła im również mama Mikołaja, Marzena. Wspólnie zdobyła osiem szczytów.

Ojciec i syn zbierali także pamiątkowe pieczątki ze szczytów i schronisk. Mikołaj nie mógł jednak otrzymać oficjalnej książeczki zdobywcy Korony Gór Polski. Regulamin Klubu Zdobywców Korony Gór Polski określa minimalny wiek uczestnika na siedem lat. Nie zniechęciło to jednak młodego Tarnogórzanina. Każdy zdobyty szczyt dokumentowali zdjęciami.

Na trasach spotykali wielu fantastycznych ludzi. Turyści gratulowali Mikołajowi i dopingowali go do dalszej drogi. Te spotkania były kolejnym dowodem na to, jak wiele życzliwości można znaleźć na górskich szlakach.

270 dni, 213 kilometrów i 33 szczyty

Ostatecznie Szymon i Mikołaj zrealizowali swój cel w zaledwie 270 dni. W tym czasie sześciolatek pokonał pieszo ponad 213 kilometrów i przebył ponad 12 tysięcy metrów przewyższenia. Tym samym znalazł się w gronie najmłodszych zdobywców Korony Gór Polski w kraju.

– Kiedy patrzę dziś na te liczby, sam jestem pod ogromnym wrażeniem tego, czego dokonał. Największą dumę budzi jednak we mnie jego charakter, zawziętość i to, że czasami, mimo zmęczenia, potrafił iść dalej. Cieszył się z każdego małego sukcesu i przez cały ten czas nie stracił radości z górskich wędrówek – mówi tata Mikołaja.

Teraz przyszedł czas na zasłużony odpoczynek, choć, jak podejrzewa Szymon, w przypadku jego syna przerwa może nie potrwać zbyt długo. Być może już w przyszłym roku ojciec i syn wyznaczą sobie kolejny cel, tym razem poza granicami Polski.

Dla Szymona wyprawa miała również osobisty wymiar. Wspólnie z Mikołajem ukończył swoją drugą Koronę Gór Polski. Tym razem satysfakcja była jednak zupełnie inna.

– Zdobywanie szczytów samemu daje ogromną radość, ale możliwość przeżywania tych chwil razem z własnym dzieckiem jest czymś, czego nie da się porównać z żadnym indywidualnym osiągnięciem. Bo ostatecznie chodziło o wspólną drogę, spełnione marzenie i wspomnienia, które pozostaną z nami na całe życie – podsumowuje.

A jak całą przygodę zapamiętał jej najmłodszy uczestnik?

– Najtrudniejsze były Rysy, bo szliśmy bardzo wysoko. Najbardziej podobała mi się Wysoka Kopa, na którą wjechaliśmy rowerami. Bardzo fajnie było zdobywać góry i zachęcam inne dzieciaki, żeby też spróbowały razem ze swoimi rodzicami! – mówi Mikołaj.

eprasa.pl 71db9ae001

KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE OTRZYMAŁO **SREBRNE SKRZYDŁO**

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Tarnowskich Górach otrzymało nagrodę burmistrza „Srebrne Skrzydło”. Wyróżnienie przyznano za popularyzację i zachowanie lokalnego dziedzictwa, działalność edukacyjną i patriotyczną, zaangażowanie społeczne oraz promocję Tarnowskich Gór. Szczególnie doceniono wkład bractwa w obchody 500-lecia miasta.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Nagrodę „Srebrne Skrzydło” wręczono 11 listopada podczas uroczystej gali z okazji Narodowego Święta Niepodległości, która odbyła się w Pałacu w Rybnej.

– Celem organizacji mającej blisko 200-letnią tradycję jest coś więcej niż tylko strzelanie do tarczy. Honor i ojczyznę macie wypisane nie tylko na sztandarze, ale macie je w sercach – mówił burmistrz Arkadiusz Czech.

Ponad 200 lat tradycji

Historia tarnogórskiego Bractwa Strzeleckiego sięga 1780 roku. Organizacja działała do czasów II wojny światowej, a po 1945 roku jej działalność nie mogła być kontynuowana. Bractwo odrodziło się w 1997 roku, nawiązując do przedwojennych tradycji.

W 1998 roku zostało przyjęte do Okręgu Śląskiego Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP oraz Europejskiej Wspólnoty Historycznych Strzelców.

Działalność tarnogórskiego bractwa wykracza daleko poza sport strzelecki. Organizacja zajmuje się ochroną pamięci historycznej, popularyzacją dziejów miasta i tradycji brackich, edukacją patriotyczną oraz integracją mieszkańców.

– Ten jubileuszowy, 500. rok miasta, jest dla nas niezwykle wyjątkowy, ale takiego uznania się nie spodziewaliśmy – przyznał Sylwester Dubas, prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Tarnowskich Górach.

37 wydarzeń na 500-lecie Tarnowskich Gór

W jubileuszowym roku 500-lecia Tarnowskich Gór bractwo szczególnie aktywnie włączyło się w miejskie obchody. W ramach projektu „Pięciuset strzelców na pięćsetlecie” zorganizowano między innymi turnieje strzeleckie dla mieszkańców dzielnic i uczniów szkół podstawowych oraz finałowe zawody.



– Ten jubileuszowy, 500. rok miasta, jest dla nas niezwykle wyjątkowy, ale takiego uznania się nie spodziewaliśmy – przyznał Sylwester Dubas, prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Tarnowskich Górach

FOT. UM TARNOWSKIE GÓRY

Nie zabrakło również spotkań historycznych i spacerów po tarnogórskich dzielnicach. Łącznie odbyło się 37 wydarzeń, w których uczestniczyło około 1100 osób.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie od lat organizuje także tradycyjne strzelanie o tytuł króla kurkowego, turniej z okazji Dni Gwarków oraz Piknik Bracki. Organizacja angażuje się również w wydarzenia patriotyczne, społeczne i charytatywne.

Jednym z ważniejszych wydarzeń w historii współczesnego bractwa był XIV Kongres Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP, który odbył się w Tarnowskich Górach w 2015 roku.

Za swoją działalność tarnogórskie bractwo było już wielokrotnie wyróżniane. Otrzymało m.in. Nagrodę Orła i Róży oraz Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego.

Siła naszej dzielnicy tkwi w ludziach



Korowód zmierzał do Gospody na Pnioku, gdzie czekały m.in. świętomarcińskie rogale

Marcinkowe korowody z lampionami zaczęły się w tym roku w Pniowcu. Spotkanie ze św. Marcinem zorganizowano tam już 7 listopada.

Św. Marcin na koniu poprowadził dzielnicową orkiestrę dętą i mieszkańców ulicami Pniowca. Później przyszedł czas na świętomarcińskie rogale, ciepłe napoje i kiełbasę z grilla.

– Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w świętowaniu Dnia św. Marcina i wspólnie stworzyli tak wyjątkową atmosferę. Dzieci były najpiękniejszą ozdobą naszego korowodu. Dziecięcy śmiech niosący się ulicami Pniowca był czymś, czego nie



Marcinki to świetna zabawa dla dzieci

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

da się zaplanować ani zorganizować – prawdziwą magią wspólnego świętowania. Marcinki pokazały, jak wiele znaczy bycie razem – prawdziwa siła naszej dzielnicy tkwi w ludziach – podkreśla Andrzej Cholewa, przewodniczący rady dzielnicy Pniowiec. **(ESP)**

Z lampionami za św. Marcinem

Tarnowskie Góry ponownie świętowały Dzień św. Marcina. 11 listopada mieszkańcy, a szczególnie najmłodsi, wzięli udział w tradycyjnych obchodach organizowanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Bolesława Lubosza oraz parafię Matki Bożej Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach.

Uroczystości rozpoczęło przedstawienie o św. Marcinie przygotowane przez młodzież z I LO im. Stefanii Sempołowskiej. Uczniowie przedstawili historię św. Marcina, rzymskiego żołnierza, który został chrześcijaninem. Scenki przeplatano śpiewanymi wspólnie z dziećmi piosenkami religijnymi.



Uczniowie przedstawili historię św. Marcina, rzymskiego żołnierza, który został chrześcijaninem

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Następnie korowód z lampionami, prowadzony przez św. Marcina jadącego na koniu, wyruszył do ogrodu biblioteki, gdzie czekały ognisko, tradycyjne rogale, gorąca herbata i wspólna zabawa. **(MIR)**



Uroczystości rozpoczęło przedstawienie o św. Marcinie przygotowane przez młodzież z I LO im. Stefanii Sempołowskiej

eprasa.pl 71db9ae001

Madonny wicedyrektora Marcina Painty



Oprowadzanie kuratorskie po wystawie zaplanowano 20 listopada o godz. 18



Na wystawie zobaczymy cykl obrazów i obiektów inspirowanych archetypem Madonny

FOT. KATARZYNA MAJSTEREK

Inspiracją prac Marcina Painty są podróże, w tym przypadku ta do Andaluzji. Na co dzień jest wicedyrektorem tarnogórskiego Plastyka, a wystawa „Nowe Madonny. Czułość, moc i totem współczesności" to podsumowanie 25 lat jego działalności artystycznej. Ekspozycję można oglądać do 29 listopada w galerii Przytyk w Tarnogórskim Centrum Kultury.

„Nowe Madonny. Czułość, moc i totem współczesności" to cykl obrazów i obiektów inspirowanych archetypem Madonny, przefiltrowanym przez język współczesnej wrażliwości wizualnej, popkultury i symboliki osobistej. To opowieść o kobiecie jako źródle życia, wiedzy i transformacji – nie w wymiarze religijnym, lecz uniwersalnym, cielesnym i emocjonalnym.

„Moje Madonny są jednocześnie opiekunkami, wojowniczkami i przewodniczkami. Noszą okulary przeciwsłoneczne, trzymają totemy, zwierzęta lub dzieci-hybrydy symbolizujące przyszłość" – pisze o swoich pracach Marcin Painta.

Mieszka w Kaletach, a samorządowcy i mieszkańcy miasta są fanami jego twórczości. – Jeździmy wszędzie tam, gdzie Marcin prezentuje prace. Naszym najbardziej rozpoznawalnym mieszkańcem jest Piotr Polk, potem zaraz Marcin Painta, a potem długo, długo nic. Gdzieś tam dużo dalej może ja – żartował obecny na wernisażu Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Sam autor ze wzruszeniem zadedykował wystawę swojej babci. Nie omieszkał też wspomnieć, że jego szef, Mateusz Jankowski – dyrektor Zespołu Szkół Artystyczno-Projektowych – osobiście pomagał mu wieszać prace.

– W świecie przebodźcowania i cyfrowego chaosu dawne symbole nie znikają – zmieniają jedynie formę – uważa Marcin Painta. W prezentowanych pracach artysta reinterpretuje klasyczny motyw sacrum, zastępując tradycyjne aureole pulsującymi kręgami energii, ornamentem i kolorem. Stonowana paleta barw i rytmiczne wzory budują świat na pograniczu snu, mitu i codzienności.

Marcin Painta jest absolwentem Wydziału Wychowania Artystycznego Akademii Jana Długosza w Częstochowie na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, specjalność grafika warsztatowa. Jego obrazy, grafiki i rysunki znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą, m.in. w Szwecji, Niemczech, Hiszpanii i Kanadzie.

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie zaplanowano 20 listopada o godz. 18.

Katarzyna Majsterek

Nie tylko harcerze pokazali, że śpiewać potrafią



Pamiątkowe zdjęcie uczestników przeglądu

FOT. RAFAŁ RECZKIN

Około 170 osób wystąpiło na scenie Zespołu Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących w Tarnowskich Górach. 5 listopada zorganizowano tam Harcerski Przegląd Pieśni Patriotycznej. Wydarzenie powróciło po dłuższej przerwie.

Zaprezentowali się nie tylko artyści z gromad zuchowych i drużyn harcerskich Hufca ZHP Ziemi Tarnogórskiej. Były też: koło muzyczne ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tarnowskich Górach, dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Orzechu, grupa wokalna z Gminnego Ośrodka Kultury w Nakle Śląskim, zespół Stara Wiara i Gitara oraz Krąg Instruktorski Tarnina, który był organizatorem wydarzenia.

Przegląd nie miał charakteru konkursu. Wszyscy wykonawcy dostali podziękowania i słodkie upominki. Liczyły się integracja, wspólne świętowanie rocznicy odzyskania niepodległości i dobra zabawa.

– Okazywać patriotyzm można na wiele sposobów, a wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych jest jednym z nich. Od pierwszego Harcerskiego Przeglądu Pieśni Patriotycznych minęło już 21 lat. Po dłuższej przerwie wydarzenie powróciło i powoli na nowo wpisuje się w kalendarz obchodów Święta Niepodległości. Cieszę się, że udało się ponownie stworzyć przestrzeń, w której harcerska tradycja, patriotyzm i muzyka łączą pokolenia – zauważa Oskar Drechsler, pomysłodawca wydarzenia i przewodniczący kręgu Tarnina.

(esp)

eprasa.pl 71db9ae001

Dobry zasięg to więcej możliwości na miejscu

Czy można mieszkać w jednym miejscu, a pracować dla firmy z drugiego końca Polski? Sprzedawać lokalne wyroby klientom z całego kraju? Załatwić sprawę w urzędzie bez organizowania wyprawy do miasta? Coraz częściej odpowiedź na te pytania zależy także od jakości dostępu do internetu. Projekt „Połączeni technologią", realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji i Instytut Łączności - Państwowy Instytut Badawczy, pomoże zrozumieć, jak telekomunikacja i technologie cyfrowe wpływają na nasze życie i jak zadbać o warunki do jej rozwoju.

Łączność pracuje w tle

Z internetem jest trochę jak z wodą w kranie: na co dzień korzystamy z niego wręcz automatycznie, a zaczynamy o nim myśleć, gdy go zabraknie. Oglądamy film, odbieramy wyniki badań, rozmawiamy z rodziną. Dopiero gdy połączenie zawodzi, zaczynamy się zastanawiać, od czego właściwie to zależy. Dlaczego rozmowa się urywa? Dlaczego wieczorem film się zacina? I czemu u znajomych w sąsiedniej miejscowości wszystko działa inaczej? Za tymi pytaniami kryją się konkretne potrzeby. Ktoś chce wrócić po studiach w rodzinne strony i zachować pracę zdalną. Kto inny prowadzi pensjonat, a goście przed rezerwacją pytają o internet. Właścicielka niewielkiego sklepu potrzebuje sprawnie obsługiwać płatności i zamówienia. Dla rodzica ważne jest, żeby dziecko mogło skorzystać z zajęć online, a dla osoby starszej, żeby rozmowa z wnukami nie kończyła się na nieruchomym obrazie.

Technologie cyfrowe dają większe możliwości wyboru. Ułatwiają pozostanie w miejscowości, z którą jesteśmy związani, wspierają rozwój firmy czy korzystanie z e-usług. Telekomunikację należy traktować na tym samym poziomie co dostęp do energii elektrycznej czy wody.

Dlaczego za zakrętem bywa inaczej

Jakość połączenia nie zależy od samego modelu telefonu ani z obietnicy przedstawionej w reklamie operatora. Potrzebna jest sieć, między innymi światłowody i stacje bazowe, dzięki którym działa telefonia komórkowa. Jej budowa wymaga planowania, funduszy i współpracy wielu podmiotów. Znaczenie mają warunki terenowe, rozmieszczenie i gęstość zabudowy oraz liczba osób korzystających z usług. Dlatego nawet pobliskie miejscowości mogą mieć różne potrzeby i różne możliwości rozwoju sieci.

Gdzie zgłosić problem? Co może zrobić gmina, a co zależy od operatora? Podział obowiązków bywa nieczytelny, zwłaszcza gdy rozwiązanie sprawy wymaga współpracy kilku stron.

Projekt „Połączeni technologią" ma pomóc uporządkować tę wiedzę. Wyjaśnić, co wpływa na dostępność i jakość usług oraz jakie znaczenie mają decyzje podejmowane na różnych szczeblach, przede wszystkim lokalnym. Dzięki temu będzie łatwiej zrozumieć, dlaczego inwestycja jest potrzebna i o co warto pytać podczas rozmów o jej realizacji.

Kluczowa rola gminy

Samorząd zna miejscowe potrzeby. Wie, gdzie powstają nowe osiedla i które tereny mają przyciągnąć przedsiębiorców. Może rozpoznawać bariery, podejmować rozmowy z operatorami i uwzględniać potrzeby telekomunikacyjne w planach rozwoju.

W tych rozmowach potrzebny jest także głos mieszkańców. Przy planowaniu terenów pod działalność gospodarczą warto pytać o dostęp do sieci. Przy rozwijaniu usług urzędu przez internet - sprawdzać, czy mieszkańcy mają warunki, żeby z nich korzystać. A kiedy planowana jest nowa infrastruktura, wyjaśniać, jakie ona ma znaczenie i co może zmienić. Samo zapewnienie, że inwestycja jest „nowoczesna", niewiele mówi o jej znaczeniu dla mieszkańców.



Projekt „Połączeni technologią" przewiduje pakiet wsparcia dla samorządów, w tym infolinię poświęconą telekomunikacji i rozwojowi infrastruktury. Ma ona ułatwić urzędnikom dostęp do informacji potrzebnych w planowaniu inwestycji i rozmowach z mieszkańcami. To szansa na bardziej rzeczowe odpowiedzi na pytania zadawane w urzędzie czy na spotkaniu sołeckim.

Ważną częścią projektu są też raporty analityczne. Mają nie tylko wyjaśniać, co wpływa na dostępność i jakość usług telekomunikacyjnych, ale również m.in. pokazywać znaczenie regulacji - od międzynarodowych po lokalne. Pomogą lepiej rozumieć lokalną sytuację i prowadzić rozmowy z operatorami uwzględniając konkretne dane.

Mieszkańcy potrzebują odpowiedzi

Rozmowa o telekomunikacji potrafi zacząć się od zgodnego stwierdzenia, że wszyscy chcą dobrego zasięgu, a skończyć sporem o konkretną inwestycję. Pojawiają się pytania o jej lokalizację, wpływ na otoczenie czy zasady działania. Mieszkańcy mają prawo je zadawać. Potrzebują odpowiedzi, które odnoszą się do ich wątpliwości i pozwalają samodzielnie ocenić przedstawione informacje. Techniczny język często utrudnia porozumienie. Nie pomagają też alarmistyczne wiadomości z internetu, które brzmią przekonująco, ale nie podają źródeł. Dlatego potrzebujemy przystępnych wyjaśnień i rzetelnych danych, do których można się odwołać.

Projekt „Połączeni technologią" ma pokazywać związek między tym, czego oczekujemy od nowoczesnych usług cyfrowych, a infrastrukturą potrzebną do ich działania. Taka wiedza przydaje się przy ocenie nowej inwestycji, a także wtedy, gdy chcemy sprawdzić, czy zasłyszana opinia ma oparcie w faktach.

Ludzie po obu stronach połączenia

W projekcie powstaną filmy, podcasty i publikacje pokazujące ludzi, którzy tworzą telekomunikację, oraz historie, w których pomogła uratować czyjeś życie. To także opowieść o rozwoju sieci. Od telefonu, do którego chodziło się do sąsiada, przez budki telefoniczne i pierwsze domowe połączenia z internetem, po dzisiejsze usługi dostępne w kieszeni. Każdy z tych etapów zmieniał sposób, w jaki utrzymywaliśmy kontakty, pracowaliśmy i prowadziliśmy interesy. Rozwój sieci otwierał nowe możliwości: rozmowę na odległość uzupełniła wymiana zdjęć, filmów i danych. Wraz z nimi pojawiały się nowe usługi, pomysły na biznes i sposoby zarabiania bez wyjazdu z domu.

Znajomość tej historii pomaga zrozumieć, skąd wzięły się dzisiejsze możliwości i dlaczego sieci nadal trzeba rozwijać. Za każdą zmianą stoją czyjeś pomysły, praca i decyzje. Ich pokazanie pozwala też spojrzeć na telekomunikację jako na miejsce dla własnej przyszłości zawodowej. Sieci potrzebują osób, które je projektują, budują, utrzymują i dbają o ich bezpieczeństwo. Poznanie ich codziennych zadań może podsunąć pomysł na wybór studiów albo zmianę zawodu.

Telekomunikacja to także nasze bezpieczeństwo. Pozwala wezwać pomoc, przekazać ostrzeżenie czy skontaktować się z bliskimi. Ważna jest wtedy odporność sieci, czyli zdolność do działania mimo trudnych warunków. Dlatego jej jakość jest wspólną sprawą mieszkańców, firm i lokalnych instytucji.

Zadaj sobie pytania

Warto więc przy kolejnej rozmowie o przyszłości swojej miejscowości dopisać do pytań o drogi, szkoły i transport kilka dotyczących telekomunikacji i cyfryzacji. Czy można tu swobodnie pracować zdalnie? Czy lokalne firmy mają warunki do obsługi klientów przez internet? Czy mieszkańcy mogą korzystać z usług, które urząd udostępnia online? Czy mam pewność, że każdy mieszkaniec będzie mógł wezwać pomoc i otrzymać ostrzeżenie o zagrożeniu wtedy, gdy będzie tego najbardziej potrzebował? Od odpowiedzi zależy, ile spraw uda się załatwić i ile planów zrealizować właśnie tutaj.

O projekcie

„Połączeni technologią" to ogólnopolski projekt edukacyjno-informacyjny realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji w partnerstwie z Instytutem Łączności - Państwowym Instytutem Badawczym w ramach Działania 2.5 „Wsparcie umiejętności cyfrowych" programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027 (FERC).

Celem projektu jest zwiększenie wiedzy o znaczeniu telekomunikacji dla rozwoju społeczno-gospodarczego, jakości życia i bezpieczeństwa państwa. Działania opierają się na rzetelnej wiedzy, danych i wynikach badań. Obejmują edukację o infrastrukturze telekomunikacyjnej i jej zastosowaniach, przeciwdziałanie dezinformacji oraz wsparcie samorządów w rozumieniu korzyści płynących z inwestycji telekomunikacyjnych.

gwarek.com.pl

eprasa.pl 71db9ae001

Park Miejski w Tarnowskich Górach przejdzie wielką rewitalizację

Park Miejski w Tarnowskich Górach zostanie kompleksowo zrewitalizowany. Na realizację tej długo wyczekiwanej przez mieszkańców inwestycji miasto pozyskało dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Prace mają potrwać do końca 2028 roku.



Odnowiony ma zostać m.in. „grzybek”

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Symboliczny czek na realizację inwestycji w Parku Miejskim w Tarnowskich Górach przekazał w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego członek Zarządu Województwa Śląskiego Waldemar Bojarun. Odebrali go burmistrz Arkadiusz Czech oraz naczelnik Jarosław Wasążnik.

Rewitalizacja Parku Miejskiego to długo wyczekiwana przez mieszkańców inwestycja. Projekt przygotowano na podstawie m.in. badań archeologicznych, które pozwoliły odtworzyć historyczne układy ścieżek i lokalizację infrastruktury. Celem jest przywrócenie parkowi historycznej kompozycji z początku XX wieku, przy jednoczesnym stworzeniu nowoczesnej, atrakcyjnej i bezpiecznej przestrzeni dla mieszkańców Tarnowskich Gór oraz turystów.

Przebudowana zostanie muszla koncertowa. Teraz ma to być amfiteatr wraz z zapleczem i widownią na 220 osób. Zmiany obejmą również korty tenisowe wraz z zapleczem, a w ich sąsiedztwie powstaną publiczne toalety.

Rozbudowany zostanie także plac zabaw. Pojawią się na nim nowe urządzenia, w tym m.in. huśtawka dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, trampolina, karuzele, urządzenia wspinaczkowe i bujaki.

Odnowione zostaną również istniejące parkowe obiekty i elementy małej architektury: fontanna, glorieta, Domek Baby Jagi, „grzybek”, pergola oraz schody terenowe.

W parku pojawią się ponadto: boisko do gry w bule, siłownie plenerowe, stoliki wielofunkcyjne, nowe ławki, stojaki rowerowe, nowe kosze na śmieci, w tym na psie odchody.

W miejscu historycznego przebiegu kolejki, która funkcjonowała jeszcze przed założeniem parku, ustawiona zostanie replika wąskotorówki wraz z torami i wagonikami. Odtworzone zostaną również oznaczenia szybów górniczych oraz marmurowe wazy.

W parku pojawią się tablice informacyjne, drogowskazy i elementy edukacyjne. Zaplanowano także system informacji multimedialnej oraz dostępny online system informacji turystyczno-edukacyjnej.

Dzięki temu odnowiony Park Miejski ma stać się nie tylko miejscem odpoczynku, ale również przestrzenią, w której mieszkańcy i odwiedzający będą mogli lepiej poznać historię Tarnowskich Gór.

Na terenie Parku Miejskiego zamontowany zostanie również monitoring, który zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i osób korzystających z parkowej infrastruktury. Duży nacisk położono także na zieleń. Planowane są nowe nasadzenia oraz kompleksowa pielęgnacja istniejącej roślinności.

Miasto ma już pozwolenie na budowę. Prace związane z rewitalizacją Parku Miejskiego w Tarnowskich Górach mają potrwać do końca 2028 roku.

Pozyskane środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego są ważnym elementem finansowania projektu, którego całkowita wartość wynosi około 33 mln zł. **(MIR)**

Urząd szuka informatyków. Za takie pieniadze

Urząd Miejski w Tarnowskich Górach prowadzi nabór na dwa stanowiska pracy dla informatyków. Kto może aplikować i jakie warunki oferuje magistrat?

Pierwsza oferta dotyczy stanowiska informatyka ds. cyberbezpieczeństwa i monitoringu infrastruktury. W przypadku pierwszej umowy o pracę zawartej na czas określony wynagrodzenie zasadnicze wynosi nie mniej niż 6 400 zł. Do tego może dojść dodatek w wysokości od 5 do 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego, zależnie od udokumentowanego stażu pracy.

Druga oferta skierowana jest do informatyka ds. wsparcia technicznego i zarządzania sprzętem. Tutaj wynagrodzenie zasadnicze na czas pierwszej umowy na czas określony wynosi co najmniej 6 200 zł, również z możliwością otrzymania dodatku stażowego od 5 do 20 proc. pensji zasadniczej.

Magistrat w Tarnowskich Górach oferuje pracownikom również tzw. trzynastkę, nagrody jubileuszowe oraz dofinansowanie do wypoczynku i zajęć sportowych.

Pierwsze stanowisko związane jest z cyberbezpieczeństwem i monitoringiem infrastruktury. Do zadań zatrudnionej osoby będzie należała m.in. analiza podatności, monitorowanie zdarzeń i logów, reagowanie na alerty bezpieczeństwa oraz dokumentowanie incydentów. W wymaganiach nie wskazano konieczności posiadania wcześniejszego doświadczenia zawodowego. Wymagane jest natomiast wyższe wykształcenie informatyczne w obszarze bezpieczeństwa, cyberbezpieczeństwa, ochrony zasobów informatycznych lub kierunku pokrewnego.

Druga oferta dotyczy wsparcia technicznego i zarządzania sprzętem. Kandydat powinien mieć co najmniej średnie wykształcenie informatyczne lub pokrewne oraz minimum trzyletni staż pracy, w tym co najmniej dwa lata doświadczenia w obszarze informatyki. **(MIR)**

Chopin w wyremontowanym GOK-u

Nowy wygląd zyskały sale widowiskowa i warsztatowa oraz hol. Zakończył się remont Gminnego Ośrodka Kultury w Nakle Śląskim.



Pierwszym wydarzeniem kulturalnym zorganizowanym w zmodernizowanej sali widowiskowej był koncert fortepianowy

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

Wnętrza GOK-u zyskały nowe podłogi, odświeżone ściany, oświetlenie i wyposażenie. Do dyspozycji mieszkańców jest też przestronna szatnia.

– Odnowione wnętrza pozwolą organizować wydarzenia w bardziej komfortowych warunkach, a także poszerzać ofertę zajęć i aktywności dla mieszkańców gminy – podkreślają świerklanieccy urzędnicy.

Pierwszym wydarzeniem kulturalnym zorganizowanym w zmodernizowanej sali widowiskowej był koncert fortepianowy. W sobotę, 7 listopada, zabrzmiały tu utwory Fryderyka Chopina. Zagrał je Zbigniew Raubo, a koncert zorganizowano w ramach projektu „Cała Polska Gra Chopina z Fundacją PZU”.

Zakończenie remontu oznacza również powrót zajęć artystycznych do nakielskiego GOK-u – od 12 listopada.

Realizacja inwestycji była możliwa dzięki pozyskaniu przez GOK 120 tys. zł dofinansowania z rezerwy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To 80 proc. kosztów całego przedsięwzięcia. Reszta poszła z kasy gminy. **(ESP)**

NOWA ŚCIEŻKA PIESZO-ROWEROWA



Rozpoczęła się rozbudowa ulicy Sielanka w Tarnowskich Górach. Powstanie tam nowa droga pieszo-rowerowa. Pierwsze prace już trwają, to roboty ziemne i przebudowa instalacji elektrycznej. W planach jest rozbudowa 300-metrowego odcinka ul. Sielanka, wzdłuż którego powstanie droga pieszo-rowerowa. Do tego powstaną nowe, wyniesione przejścia dla pieszych i rowerzystów. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM UM TARNOWSKIE GÓRY

eprasa.pl 71db9ae001

WITAMY NA ŚWIECIE

Publikujemy zdjęcia maluszków, które przyszły na świat w szpitalu powiatowym w Tarnowskich Górach. Więcej zdjęć znajdziecie na naszej stronie internetowej gwarek.com.pl w zakładce „noworodki”. **(RED.)**



Nina, córka Pauliny i Mateusza, ur. 20.10.2026 o godz. 9.
Waga: 3320 g, długość: 57 cm



Julia, córka Sylwii i Sebastiana, ur. 8.10.2026 o godz. 8.34.
Waga: 3190 g, długość: 52 cm



Marianna, córka Angeliki i Adriana, ur. 15.10.2026 o godz. 15.50.
Waga: 2700 g, długość: 54 cm



Adaś, syn Lesi i Piotra, ur. 21.10.2026 o godz. 8.40.
Waga: 3600 g, długość: 58 cm



Marysia, córka Moniki i Mateusza, ur. 14.10.2026 o godz. 19.38.
Waga: 3760 g, długość: 58 cm



Maksymilian, syn Anety i Arkadiusza, ur. 25.10.2026 o godz. 18.37. Waga: 2750 g, długość: 52 cm



Stefania, córka Małgorzaty i Szymona, ur. 28.10.2026 o godz. 11.55. Waga: 2890 g, długość: 53 cm



Zosia, córka Pauliny i Patryka, ur. 3.11.2026 o godz. 11.35.
Waga: 3350 g, długość: 56 cm



Tymoteusz, syn Soni i Tomasza, ur. 17.10.2026 o godz. 11.40.
Waga: 3180 g, długość: 54 cm



Oskar, syn Angeliki i Marka, ur. 29.10.2026 o godz. 14.02.
Waga: 4030 g, długość: 57 cm



Franciszek, syn Małgorzaty i Marcela, ur. 28.10.2026 o godz. 12.22. Waga: 3980 g, długość: 62 cm



Antonina, córka Moniki i Macieja, ur. 15.10.2026 o godz. 8.27.
Waga: 3250 g, długość: 57 cm

eprasa.pl 71db9ae001

Prawda jest ciekawsza, niż myślisz

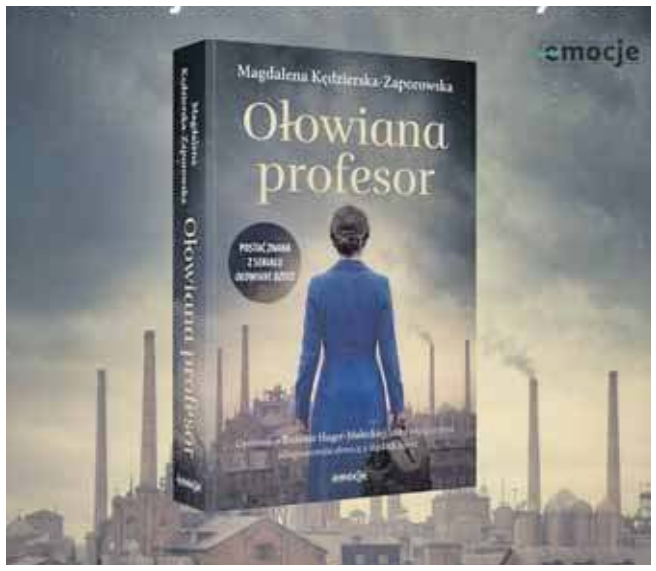
„Ołowiana profesor" to tytuł książki autorstwa Magdaleny Kędzierskiej-Zaporowskiej, poświęconej prof. Bożenie Hager-Małeckiej. Spotkanie z autorką tej fabularyzowanej biografii organizuje Muzeum w Tarnowskich Górach. Odbędzie się ono 20 listopada o godz. 18. Wstęp jest bezpłatny.

Temat ołowicy ponownie stał się głośny za sprawą serialu Netfliksa „Ołowiane dzieci". Z przedstawionym w nim przekazem nie zgadza się rodzina profesor.

Bożena Hager-Małecka diagnozowała ołowicę u dzieci z Szopienic. Dzięki jej zaangażowaniu oraz pracy lekarki z miejscowej przychodni Jolanty Wadowskiej-Król udało się doprowadzić do systemowych zmian w ochronie zdrowia. Problem był wówczas niewygodny dla władz.

Magdalena Kędzierska-Zaporowska jest absolwentką edytorstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracuje jako redaktorka, współpracując z największymi polskimi wydawnictwami. Obecnie związana jest z Wydawnictwem Emocje Plus Minus. Jest autorką kilkunastu publikacji dla dorosłych i dzieci. Pochodzi z Tarnowskich Gór, mieszka w Krakowie.

(EKA)



W Muzeum w Tarnowskich Górach odbędzie się promocja książki pt. „Ołowiana profesor"

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Upamiętni założycieli miasta

Na Kościele Zbawiciela w Tarnowskich Górach została umieszczona tablica poświęcona założycielom miasta. Przymierze Śląskie oraz Parafia Ewangelicko-Augsburska w Tarnowskich Górach zaprasza na jej odsłonięcie w środę, 18 listopada na godz. 11.

– Data jest nieprzypadkowa. Ordunek Górny został ustanowiony tydzień po św. Marcinie, czyli 18 listopada. Odsłaniamy tablicę założycieli miasta w 498. rocznicę nadania jednego z najważniejszych dokumentów dla Tarnowskich Gór – mówi Zenon Lis, prezes Przymierza Śląskiego.

Tablica nawiązuje swą treścią do pomnika, który kiedyś stał na rynku w Tarnowskich Górach. Monument został wzniesiony w 1858 roku. Upamiętniał trzy postacie związane z początkami miasta i jego rozwojem:

– księcia Jana II Dobrego, zwanego Janem Opolskim,

– margrabiego Jerzego von Brandenburg-Ansbach,

– margrabiego Jerzego Fryderyka von Brandenburg-Ansbach.

Z czasem zmieniała się nieco treść inskrypcji oraz język, w którym była spisana. Po 1945 roku pomnik zniknął z krajobrazu Tarnowskich Gór. **(MIR)**

Tarnowskie Góry uczciły Narodowe Święto Niepodległości

Od capstrzyku rozpoczęły się obchody Święta Niepodległości w Tarnowskich Górach.

Na rynku sformowano szyk, następnie żołnierze 5. Pułku Chemicznego, harcerze, uczniowie klas wojskowych ZSTiU, członkowie SMZT, Kurkowe Bractwo Strzeleckie, samorządowcy i mieszkańcy przemaszerowali na Cmentarz Wojenny. Tam odbył się apel pamięci, wystąpienia oraz składanie kwiatów pod pomnikami.

W Narodowe Święto Niepodległości w Tarnowskich Górach została odprawiona msza święta w intencji Ojczyzny, w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Potem były oficjalne wystąpienia, złożono kwiaty pod tablicami pamięci, oddając hołd tym, którzy walczyli o wolność Polski. Uroczysty przemarsz z udziałem orkiestry na tarnogórski rynek zakończył się wspólnym odśpiewaniem hymnu narodowego.

(MIR)



Złożono kwiaty pod tablicami pamięci, oddając hołd tym, którzy walczyli o wolność Polski



W uroczystości wzięli udział żołnierze 5. Pułku Chemicznego

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Mieszkańcy uczyli się, jak reagować w sytuacjach kryzysowych

Pokazy służb ratunkowych, warsztaty pierwszej pomocy, nauka obsługi defibrylatora AED i praktyczne wskazówki dotyczące przygotowania plecaka ewakuacyjnego – tak wyglądała Akademia Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w Kaletach. Wydarzenie odbyło się 11 listopada w centrum miasta i połączyło obchody Narodowego Święta Niepodległości z edukacją na temat bezpieczeństwa.

W Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w Kaletach uczestniczyli przedstawiciele policji, Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego oraz Polskiego Czerwonego Krzyża. W wydarzenie zaangażowali się również nauczyciele i uczniowie kaletańskich szkół podstawowych.



Na przygotowanych stanowiskach mieszkańcy mogli poznać sprzęt ratowniczy

FOT. UM KALETY

Na przygotowanych stanowiskach mieszkańcy mogli poznać sprzęt ratowniczy i dowiedzieć się więcej o codziennej pracy służb. Strażacy prezentowali wyposażenie ratowniczo-gaśnicze oraz przypominali zasady ochrony przeciwpożarowej i bezpiecznej ewakuacji.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty pierwszej pomocy. Uczestnicy uczyli się resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO), obsługi defibrylatora AED oraz tamowania krwotoków.

Podczas wydarzenia nie zabrakło również edukacji dotyczącej przygotowania na sytuacje kryzysowe. Jednym z ważniejszych punktów programu był wykład poświęcony tworzeniu domowego planu działania na wypadek zagrożenia oraz kompletowaniu tzw. plecaka ewakuacyjnego. Mieszkańcy mogli dowiedzieć się, jakie wyposażenie warto mieć przygotowane na wypadek konieczności szybkiego opuszczenia domu i jak zadbać o bezpieczeństwo swoich bliskich.

O dodatkowe atrakcje zadbali nauczyciele i uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Kaletach. Przygotowali konkursy dotyczące bezpieczeństwa, pierwszej pomocy i historii, które szczególnie zainteresowały najmłodszych. **(MIR)**

HYMN I AKCJA DWÓCH SZKÓŁ



Plastyk i Gastronomik działają po sąsiedzku. We wtorek, 10 listopada, zorganizowały wspólną akcję. O godz. 11.11 uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Artystyczno-Projektowych oraz Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich połączyli siły i wspólnie wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Do hymnu". Odśpiewali „Mazurek Dąbrowskiego", oddając hołd wszystkim, którzy walczyli o wolność naszej Ojczyzny. **(ESP)**

FOT. ARCHWIUM ZSAP

eprasa.pl 71db9ae001

Pięć rekordów życiowych i podium

Pływacy MKS Park Wodny Tarnowskie Góry mają za sobą bardzo udany występ podczas XXXVII Memoriału Marka Petrusewicza we Wrocławiu. Zawodnicy z Tarnowskich Gór ustanowili pięć rekordów życiowych, a Kacper Grędziak wywalczył miejsce na podium.

XXXVII Memoriał Marka Petrusewicza we Wrocławiu zgromadził czołowych pływaków z całej Polski. W prestiżowych zawodach wystartowało ponad 700 zawodników, wśród których znalazło się także trzech medalistów olimpijskich. Tarnowskie Góry reprezentowali pływacy MKS Park Wodny Tarnowskie Góry – Kacper Grędziak i Jeremi Skolik.

Kacper Grędziak pierwszego dnia rywalizacji dwukrotnie poprawiał swój rekord życiowy na dystansie 50 metrów stylem klasycznym. Pływak za każdym razem przekraczał kolejne granice, dwukrotnie schodząc poniżej 28 sekund. Bardzo dobry występ pozwolił mu awansować do finału juniorskiego, w którym również zaprezentował się znakomicie. Ostatecznie zawodnik zakończył rywalizację na drugim miejscu w finale juniorskim 50 metrów stylem klasycznym, zdobywając tym samym podium dla Tarnowskich Gór.

Powody do zadowolenia miał również Jeremi Skolik. Zawodnik tarnogórskiego klubu wystartował we Wrocławiu w trzech konkurencjach: na 50 i 100 metrów stylem motylkowym oraz na 100 metrów stylem dowolnym. W każdym z tych startów znacząco poprawił swoje dotychczasowe rekordy życiowe. Łącznie oznaczało to trzy kolejne rekordy życiowe podczas jednych zawodów.

W mocno obsadzonej rywalizacji kategorii open pływak MKS Park Wodny Tarnowskie Góry uplasował się ostatecznie w trzeciej i czwartej dziesiątce klasyfikacji. **(MIR)**

BIEG PADEREWSKIEGO. UCZNIOWIE I RODZICE UCZCILI ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

We wtorek, 10 listopada, uczniowie i rodzice Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. I. J. Paderewskiego w Tarnowskich Górach wzięli udział w Biegu Paderewskiego, zorganizowanym z okazji Narodowego Święta Niepodległości oraz jubileuszu 80-lecia szkoły. Uczestnicy wystartowali sprzed budynku szkoły, pobiegli na tarnogórski rynek, a następnie wrócili na miejsce startu. Nad bezpieczeństwem biegaczy czuwali rodzice, którzy w kamizelkach odblaskowych zabezpieczali trasę. **(MIR)**



FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Przebiegł maraton ateński

Henryk Schlagner z Tarnowskich Gór przebiegł maraton – z Maratonu do Aten.

– Śladami Filippidesa do Aten podążyłem, ale w przeciwieństwie do niego ja... przeżyłem – mówi Henryk Schlagner, były wiceprezes PWiK w Tarnowskich Górach.

Startował w kategorii wiekowej mężczyzn 70-74 lata. Zajął w niej 47. miejsce. W ogólnej klasyfikacji był na pozycji 11 807., czyli w pierwszej połowie stawki.

Maraton ateński odbył się 8 listopada. Zgłosiło się do niego ok. 25 tys. uczestników na trasie 42 195 m. **(ESP)**



Henryk Schlagner z Tarnowskich Gór przebiegł maraton – z Maratonu do Aten

FOT. ARCHIWUM H. SCHLAGNERA

Puchar Niepodległości na Zalewie Pniowiec

Nad Zalewem Pniowiec w Tarnowskich Górach odbyły się zawody „Puchar Niepodległości 2026", zorganizowane przez Koło PZW 72 Zamet. W rywalizacji wzięło udział łącznie 70 zawodników.

Zawody z okazji Narodowego Święta Niepodległości rozegrano 7 listopada w dwóch kategoriach: spławikowej oraz feeder klasyczny. W obu konkurencjach uczestnicy musieli zmierzyć się nie tylko z rywalami, ale również z wymagającymi warunkami panującymi tego dnia na zalewie. Żerowanie ryb sprawiło, że zawodnicy musieli wykazać się cierpliwością, doświadczeniem i dobrą znajomością wędkarskiego rzemiosła. O końcowym wyniku decydowały nawet najmniejsze różnice w wadze złowionych ryb.

Największa grupa zawodników rywalizowała w kategorii spławikowej. W tej konkurencji najlepszy okazał się Paweł Jakubowski, który zakończył zawody z wynikiem 9740 g. Drugie miejsce zajął Piotr Zgliński, który zgromadził 9735 g. Oznacza to, że o zwycięstwie zdecydowało zaledwie 5 gramów. Na trzecim miejscu uplasował się Krzysztof Baran z wynikiem 6100 g.

W drugiej kategorii – feederze klasycznym – wystartowało 25 zawodników. Tutaj najlepszy wynik uzyskał Waldemar Mikszto, który zakończył zawody z wynikiem 4085 g.

Drugie miejsce przypadło Henrykowi Ratyńskiemu z wynikiem 4030 g, a trzeci był Bogusław Skop, który uzyskał 3910 g. **(MIR)**

Pobiegli dla Niepodległej



Na trasę wybiegli zarówno doświadczeni zawodnicy, jak i najmłodsi miłośnicy biegania

FOT. UM KALETY

11 listopada w Zielonej odbył się XIV Bieg Niepodległości. Organizowana od 2012 roku impreza na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń sportowych w Kaletach. W tegorocznej edycji nie zabrakło najmłodszych uczestników, biegu głównego na dystansie 10,5 km, sportowych emocji oraz licznie zgromadzonych kibiców.

Organizatorzy przygotowali kilka biegów w różnych kategoriach wiekowych. Na trasę wybiegli zarówno doświadczeni zawodnicy, jak i najmłodsi miłośnicy biegania.

Dla dzieci przygotowano bieg na dystansie 100 metrów. Każdy z najmłodszych uczestników otrzymał pamiątkowy medal. Medale czekały również na wszystkich uczestników XIV Biegu Niepodległości. Zawodnicy, którzy stanęli na podium, otrzymali dodatkowo pamiątkowe statuetki.

Najważniejszym punktem sportowej rywalizacji był bieg główny na dystansie 10,5 km. Najszybszym zawodnikiem okazał się Łukasz Jonderko, który pokonał trasę w czasie 39 minut i 51 sekund. Drugie miejsce w klasyfikacji open mężczyzn zajął Dawid Świder z czasem 40:38, a trzeci był Maciek Rogowski, który uzyskał wynik 41:31.

Wśród kobiet zwyciężyła Agnieszka Piecuch z czasem 48:30. Drugie miejsce zajęła Karolina Rudlicka-Najuch (49:17), a na trzecim miejscu uplasowała się Barbara Szelest (50:36). **(MIR)**

Młodzi tenisiści pokazali klasę

Dwa miejsca na podium i kolejna wysoka lokata – to dorobek reprezentantów MKS Skarbek Tarnowskie Góry podczas II Wojewódzkiego Turnieju Kwalifikacyjnego Młodziczek i Młodzików w Łaziskach Górnych. W zawodach rywalizowało łącznie 93 młodych zawodników i zawodniczek.

Najlepszy wynik w kategorii młodzików osiągnął Adam Karbowiak. Zawodnik MKS Skarbek Tarnowskie Góry rozegrał bardzo dobry turniej i dotarł aż do finału. W decydującym spotkaniu musiał uznać wyższość rywala, jednak drugie miejsce w wojewódzkim turnieju kwalifikacyjnym jest dużym sukcesem i potwierdzeniem wysokiej formy młodego zawodnika.

Na podium stanęła również Laura Kocik, która rywalizowała w kategorii młodziczek. Reprezentantka MKS Skarbek Tarnowskie Góry zakończyła turniej na trzecim miejscu.

Dobrze spisała się także Teresa Kosiorska. Zawodniczka tarnogórskiego klubu uplasowała się na piątym miejscu. **(MIR)**

eprasa.pl 71db9ae001

Gole, punkty, tabele

Zwycięstwem Ruchu Radzionków zakończyły się powiatowe derby z Dramą Zbrosławice. Cidry wygrały 3-1. Do przerwy było 1-1, potem jednak Ruch przechylił szalę zwycięstwa na swoją korzyść. W ostatnim w tym roku meczu IV ligi bramki dla Cidrów strzelili: Mikołaj Duda, Szymon Siwy i Mikołaj Pawlucy, a dla Dramy Grzegorz Ochwat.

Gwarek Tarnowskie Góry przegrał 2-3 z Kuźnią Ustroń.

W tabeli: 1. Unia Turza Śląska (37 pkt.), 3. Ruch (33)... 12. Drama (21)... 16. Gwarek (11).

V liga

W ostatniej kolejce w tym roku Odra Miasteczko Śląskie pokonała 2-1 Śląsk Świętochłowice, a Orzeł Miedary 2-1 Unię Dąbrowa Górnicza.

W tabeli: 1. Gwarek Ornontowice (40 pkt.)... 6. Orzeł Miedary (24)... 10. Odra Miasteczko Śląskie (20).

Klasa okręgowa bytomsko-zabrzańska

Górnik Bobrowniki Śląskie 2-0 Concordia Knurów

Polonia II Bytom 2-1 Unia Strzybnica

Ruch II Radzionków 3-2 Tempo Paniówki

Silesia Miechowice 3-2 Orzeł Biały Brzeziny Śląskie

Burza Borowa Wieś 0-1 Olimpia Boruszowice

Pauza: Tarnowiczanka Stare Tarnowice

W tabeli: 1. Polonia II Bytom (33 pkt.)... 4. Tarnowiczanka (26 pkt.), 5. Boruszowice (26)... 7. Bobrowniki Śląskie (26)... 9. Brzeziny Śląskie (24)... 11. Radzionków (22)... 13. Strzybnica (21).

Klasa okręgowa częstochowsko-lubliniecka

Unia Kalety 2-3 Warta Kamieńskie Młyny

W tabeli: 1. Warta Kamieńskie Młyny (34)... 11. Kalety (16).

Klasa A bytomska

Górnik II Bobrowniki Śląskie 2-4 Przyszłość Nowe Chechło

Czarni Kozłowa Góra 1-1 Nitron Krupski Młyn

Sokół Zbrosławice 1-3 Andaluzja Brzozowice-Kamień

Gwarek II Tarnowskie Góry 0-0 Orzeł Nakło Śląskie

Tempo Stolarzowice 0-1 Czarni Sucha Góra

Piast Ożarowice 7-1 Sokół Orzech

Orzeł II Miedary 0-3 Rozbark Bytom

W tabeli: 1. Sucha Góra (31), 2. Brzozowice-Kamień (31), 3. Rozbark (29), 4. Nowe Chechło (29), 5. Kozłowa Góra (24), 6. Ożarowice (24), 7. Krupski Młyn (14), 8. Sokół Zbrosławice (13), 9. Gwarek II (13), 10. Orzech (12), 11. Miedary (12), 12. Nakło Śląskie (11), 13. Stolarzowice (6), 14. Górnik II (5).

Klasa B bytomska

Rodło Górniki 5-0 Orzeł Koty

Unia Świerklaniec 5-4 Nadzieja Bytom

Tęcza Zendek 4-2 Unia II Strzybnica

Naprzód Wieszowa 3-4 Iskra Połomia

LKS Żyglin 3-1 Czarni II Kozłowa Góra

Orzeł Bobrowniki 1-0 Orzeł Biały II Brzeziny Śląskie

Zgoda Repty Śląskie 2-6 Silesia II Miechowice

W tabeli: 1. LKS Żyglin (34), 2. Orzeł Bobrowniki (31), 3. Świerklaniec (29), 4. Zendek (28), 5. Rozbark II (26), 6. Górniki (26), 7. Nadzieja Bytom (22), 8. Orzeł Biały II Brzeziny Śląskie (19), 9. Czarni II Kozłowa Góra (17), 10. Wieszowa (16), 11. Unia II Strzybnica (12), 12. Połomia (11), 13. Silesia II Miechowice (8), 14. Repty Śląskie (3), 15. Koty (0).

(MIR)

ogłoszenia

NIERUCHOMOŚCI

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel. 73 608 30 54

Sprzedam całoroczny domek letniskowy w Pniowcu. tel. 693 379 508

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 26-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602 185 338, 600 437 261 www.beatadom.pl

Sowice - działka pod zabudowę, 1600 m kw., 380 tys. BEATA, tel. 600 437 261

Rybna - działka 2063 m kw., 590 tys. BEATA, 600 437 261

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Połomia - działka pod zabudowę, 1069 m kw., 160 tys. BEATA, tel. 600 437 261

Zagórska, atrakcyjna duża działka inwestycyjna. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, lokal do WYNAJĘCIA na działalność usługową, biurową lub handlową, parter, 50 m kw., 2000 zł. BEATA, 600 437 261

DO WYNAJĘCIA SZEREGOWIEC, Tarnowskie Góry, Os. Przyjaźń, 4900 zł. BEATA, 600 437 261

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy na kancelarię, biura, gabinety, 120 m kw., I piętro, 3500 zł, w centrum Tarnowskich Gór. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działki pod zabudowę. BEATA, 600 437 261

Stolarzowice - dom wolnostojący z piękną działką, 1686 m kw., 850 tys. BEATA, 604 075 137

M-3, Bytom Szombierki, 170 tys. BEATA, 604 075 137

Wisła - do sprzedania budynek mieszkalny z 5 apartamentami na wynajem w pięknej lokalizacji w sąsiedztwie wyciągów i tras pieszych, 1300000 zł. BEATA, 600 437 261

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Sprzedam mieszkanie w Tarnowskich Górach - rejon dworca autobusowego, parter, 2 pokoje, 48 m kw. 510 741 119

Umeblowany apartament w centrum Tarnowskich Gór do wynajęcia dla rzetelnego i odpowiedzialnego lokatora. Czynsz 750,00 zł + media + 3-miesięczna kaucja zwrotna. Wymagane oświadczenie dla najmu okazjonalnego. Kontakt: tel. 607 038 202

Sprzedam działkę nr 46 o powierzchni 1 ha w Rybnej przy ul. Powstańców Warszawskich w cenie 120 zł za m kw. Kontakt: 508 006 180

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 509-796-001, 79-88-35-341

RÓŻNE

Porządki ogrodowe. 880 024 633

Sprzątanie, opróżnianie. 880 024 633

Tapicer domowy. 880 519 806

Sprzedam: opony wielosezonowe 15-tki, zagęszczarki, skoczki. 664 679 772

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Krycie papą, malowanie dachów **507 666 654**

AUTOZŁOMOWANIE 515-274-430

ZARAX-BUD
KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ, remonty łazienek, zabudowy poddaszy.
Płytkowanie, gładzie, malowanie, panele itp.
Tel. 575 590 896

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 602-871-305, 515-274-430

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów i laptopów
porady telefoniczne GRATIS!
ZADZWOŃ 530-004-530



Na podstawie Zarządzenia Nr 797/26 z dnia 10 listopada 2026 r.
Burmistrz Miasta Miasteczko Śląskie
podaje do publicznej wiadomości
Wykaz Nr G.6845.28.2026 nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Sportowej w Miasteczku Śląskim przeznaczonej do oddania w najem. Pełną treść ogłoszenia wykazu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Miasteczko Śląskie przy ul. Rynek 8 oraz na stronach internetowych: www.miasteczkoslaskie.bip.net.pl i www.miasteczko-slaskie.pl do dnia 3 grudnia 2026 r.

BURMISTRZ MIASTA LUBLIŃCA

działając na podstawie art. 13 ust. 1, art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lublińcu przy ul. Paderewskiego 5 na tablicy informacyjnej wywieszony został na okres 21 dni, tj. od 10 listopada 2026 r. do 30 listopada 2026 r. wykaz nieruchomości lokalowej przeznaczonej do najmu:

- w trybie bezprzetargowym od dnia 1 grudnia 2026 r. do 30 listopada 2027 r., lokalu użytkowego o powierzchni 57,20 m kw. w budynku przy ul. Stein 6 w Lublińcu na rzecz Lublinieckiego Klubu Sportowego "SPARTA" Lubliniec.

Szczegółowych informacji związanych z wynajmem lokalu udziela Wydział Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Lublińcu, tel. 34 353 01 00 wew. 183, e-mail: lokale@lubliniec.pl.

Ogłoszenie niniejsze opublikowane jest w BIP: www.lubliniec.bip.info.pl.

BURMISTRZ MIASTA LUBLIŃCA

działając na podstawie art. 13 ust. 1, art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lublińcu przy ul. Paderewskiego 5 na tablicy informacyjnej wywieszony został na okres 21 dni, tj. od 3 listopada 2026 r. do 23 listopada 2026 r., wykaz nieruchomości lokalowej przeznaczonej do najmu w trybie przetargowym:
- lokal użytkowy o powierzchni 24,50 m kw., położony w budynku przy pl. Niepodległości 2 w Lublińcu.
Szczegółowych informacji związanych z wynajmem lokalu udziela Wydział Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Lublińcu, tel. 34 353 01 00 wew. 183, e-mail: lokale@lubliniec.pl

Ogłoszenie niniejsze opublikowane jest w BIP: www.lubliniec.bip.info.pl.

WÓJT GMINY ŚWIERKLANIEC informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2026 r. Poz. 399 z późn. zm.) sporządzono wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Świerklaniec przy ul. Młyńskiej 3 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu Gminy Świerklaniec www.bip.swierklaniec.pl na okres 21 dni, tj. od 17.11.2026 r. do 8.12.2026 r.

eprasa.pl 71db9ae001

Naturalmed
centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

Profesjonalizm z natury

Terapie wspierające kondycję i wygląd ciała

Lipedemia – choroba, która utrudnia funkcjonowanie, ale dobrze prowadzona terapia poprawia jakość życia

Lipedemia – Kompleksowa Terapia Przeciwobrzękowa (KTP)
Pomaga zmniejszyć obrzęki, uczucie ciężkości i dolegliwości bólowe, poprawiając komfort codziennego funkcjonowania.

Terapeutyczne modelowanie sylwetki
Połączenie liposukcji kawitacyjnej, fali radiowej RF i masażu próżniowego VACUUM wspiera redukcję miejscowej tkanki tłuszczowej, poprawę jędrności skóry i zmniejszenie widoczności cellulitu.

Dla kogo?
Dla osób zmagających się z obrzękami, lipedemią, cellulitem, miejscowym nadmiarem tkanki tłuszczowej lub utratą jędrności skóry.

Umów się na konsultację w Naturalmed i dobierz terapię odpowiednią do swoich potrzeb



ul. Starotarnowicka 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)

T: +48 661 433 742 (recepcja)
T: +48 603 561 996

www.naturalmedtg.pl

rehaVolt
SKLEP MEDYCZNY

WIĘKSZA SAMODZIELNOŚĆ
LEPSZA JAKOŚĆ ŻYCIA

SPRZĘT MEDYCZNY I REHABILITACYJNY

Profesjonalne wsparcie. Pomoc w doborze. Serwis.



NAJWIĘKSZY WYBÓR NA MIEJSCU!

oraz wiele innych wyrobów medycznych i rehabilitacyjnych

WÓZKI INWALIDZKIE I PRZYSTAWKI ELEKTRYCZNE REFUNDACJA NFZ aktywny samorząd



WÓZKI MANUALNE RĘCZNE I SPECJALNE
aluminiowe, lekkie, specjalistyczne



ECO TRAVEL LX 8
elektryczna przystawka do wózka inwalidzkiego



WÓZKI ELEKTRYCZNE DO DOMU, SKŁADANE DO SAMOCHODU
lekkie, kompaktowe, wygodne w transporcie



TERENOWE WÓZKI ELEKTRYCZNE NA KAŻDY TEREN
mocne, stabilne, dostosowane do użytkownika

RehaVolt Sklep Medyczny
ul. Gliwicka 200, 42-603 Tarnowskie Góry | tel. 729 927 088 | www.rehavolt.pl

eprasa.pl 71db9ae001